

HUBERT KUBERSKI

ORCID: 0000-0003-0450-2537

h.kuberski@gmail.com

Unternehmen „Hermann” — pacyfikacja Puszczy Nalibockiej z perspektywy SS-Sonderbataillon Dirlewanger*

Słowa kluczowe: Oskar Dirlewanger, SS-Sonderbataillon Dirlewanger, Bandenbekämpfung, Kampfgruppe von Gottberg, Waffen-SS, niemiecka okupacja Białorusi, partyzantka sowiecka, Armia Krajowa.

UNTERNEHMEN “HERMANN” — PACIFICATION OF THE NALIBOKI FOREST
FROM THE PERSPECTIVE OF THE SS-SONDERBATAILLON DIRLEWANGER

Abstract

The participation of the SS-Sonderbataillon Dirlewanger in the pacifications of the partisan movement in occupied Belarus remains a topic that, despite some discussion in Polish, Russian, English and German sources, demands further scholarly attention. The article brings into focus the events taking place in the summer of 1943 in the German-occupied territory of the Nowogródek and Wilno Voivodeships of the prewar Republic of Poland, which were included the German-occupied General District of Belarus (Generalbezirk Weißruthenien/Генеральная округа Беларусь) during the war. The anti-partisan operation (Unternehmen “Hermann”) carried out by the Germans with the participation of units consisting of Germans, Austrians, Belarusians, Lithuanians, Latvians and Ukrainians was directed against the Soviet and Polish partisans.

Of course, apart from the extensive use documents of German archives, we drew attention to documents of Polish and Soviet provenance, and in particular to the memories of Polish witnesses inhabiting the area of Naliboki Forest. The aim of this article is to present the latest scope of research

* Niniejszy tekst powstał w wyniku realizacji projektu badawczego pt. „Studium przypadku SS-Sonderkommando Dirlewanger — oddziały i jednostki obcokrajowców w zmaganiach wojennych dwóch imperiów (III Rzeszy i ZSSR) w latach 1940–1945”, nr UMO-2014/13/N/HS3/04429, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

on the activities of the SS-Sonderbataillon Dirlewanger in comparison with other counter-insurgency (anti-partisan) units carrying out ruthless pacification measures as part of "Bandenbekämpfung".

Keywords: Oskar Dirlewanger, SS-Sonderbataillon Dirlewanger, Bandenbekämpfung, Kampfgruppe von Gottberg, Waffen-SS, German occupation of Belarus, Soviet partisan, Polish partisan — Home Army.

Odpowiedzią na intensyfikację działań partyzanckich na terenie General-kommissariat Weißruthenien było rozpoczęcie kampanii „zwalczania bandytyzmu” („Bandenbekämpfung”). W ten sposób Niemcy usiłowali odczłowieczyć swego przeciwnika, prowadząc barbarzyńskie działania, które skupiały się na ludności cywilnej. Zbrodnicze epizody „Bandenbekämpfung” przypominały niejednokrotnie to, co współczesny Europejczyk mógł zobaczyć we wstrząsającym filmie Elema Klimowa *Idź i patrz*. Mimo że film odnosił się do pacyfikacji białorusko-polskiej wsi Chatyń (Хатынь), to równie dobrze mógł dotyczyć tragedii wsi Dory (Доры), o której mowa w niniejszym artykule. Sposób rozprawiania się z ludnością cywilną był z powodzeniem stosowany od chwili pierwszych niemieckich działań antypartyzanckich w Generalnym Gubernatorstwie. Pierwocinami „Bandenbekämpfung” były działania skierowane przeciwko Oddziałowi Wydzielonemu Wojska Polskiego mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala” na Kielecczyźnie — stosowane od 1941 roku na szeroką skalę na zapleczu frontu wschodniego oraz w okupowanej Europie Wschodniej.

Celem wprowadzenia do artykułu należy przypomnieć, jakie znaczenie Niemcy przywiązywali do zwalczania partyzantki. Właściwe prerogatywy „Bandenbekämpfung” określiła Dyrektywa Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu (Oberkommando der Wehrmacht — OKW) nr 46, którą podpisał 18 sierpnia 1942 roku feldmarszałek Wilhelm Keitel. Dokument nosił tytuł *Wytyczne dla wzmoczonego zwalczania bandytyzmu na Wschodzie* (Richtlinien für die verstärkte Bekämpfung des Bandenwesens im Osten). Istotą dyrektywy było wyjęcie spod zasad prawa wojennego partyzantów, określanych jako polityczni bandyci. Niemcy zrównali ich *de facto* z pospolitymi przestępcami. Wehrmacht zastrzegł sobie jedynie odpowiedzialność za zwalczanie „band” na terenie operacyjnym. Siły były przekazywane przez dowództwa poszczególnych grup armii (Heeresgruppe) zwierzchnikom oddelegowanym z wojska lub przez Wyższych Dowódców SS i Policji (Höherer SS- und Polizeiführer — HSSPF) bądź Dowódców SS i Policji (SS- und Polizeiführer — SSPF) do poszczególnych operacji w zależności od sytuacji, obrazy i starszeństwa stopni służbowych¹.

¹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), T-175, rol. 59, kl. 2574883 (Der Chef des OKW, Nr.02161/42 geh/WFSt/Qu [II], An den RFSS; 17 sierpnia 1943 roku); kl. 2574884-2574885 (RF/Dr., AR 32/19/42, An Generalfeldmarschall Keitel; 28 czerwca 1942 roku); rol. 140, kl. 2668141-

Zasady walki z „bandytyzmem” zostały ujęte w sześciu punktach — pozycja „Bandenbekämpfung” została wzmocniona w strategii wojennej poprzez zaangażowanie do oddziału operacyjnego Naczelnego Dowództwa Wojsk Lądowych (Oberkommando des Heeres — OKH), którym kierował gen. mjr Adolf Heusinger. Sztabowcy OKH przygotowywali scenariusze akcji i planowali działania antypartyzanckie dla wszystkich poziomów dowódczych: grup armii, dowódców obszarów tyłowych, komendantur polowych i sztabów HSSPF i SSPF. Wszystkie dowództwa polowe i tyłowe Wehrmachtu miały pomagać w „Bandenbekämpfung” poprzez uzgadnianie posunięć, wyznaczanie dowództw, sił i zaopatrzenia aż do prowadzenia wspólnych walk włącznie z przechodzeniem pod przejściową kontrolę miejscowego HSSPF lub SSPF. Sformalizowana została sprawozdawczość poprzez wprowadzenie podczas pacyfikacji meldunków porannych, wieczornych i dziennych do sztabów operacji antypartyzanckich — obok tygodniowych, dwutygodniowych i miesięcznych przesyłanych do OKH. Niemcy planowali zastosować drastyczne środki w walce z „bandytami”. Pacyfikacje powinny odzyskać zaufanie cywilów dla sił okupacyjnych, a mieszkańcom miały zapewnić minimum wyżywienia celem osłabienia „bandytów”. Koniecznością było pozyskanie miejscowych do współpracy „metodą kija i marchewki”. Jednocześnie OKH przestrzegało, aby lekkomyślnie nie ufać tubylcom.

Początkowo SS-Obergruppenführer i generał policji Erich von dem Bach miał składać meldunki na ręce generała piechoty Maxa von Schenckendorffa i Reichsführera-SS (RFSS) Heinricha Himmlera. Tymczasem gen. mjr Walter Warlimont miał monitorować „Bandenbekämpfung” z ramienia sztabu operacyjnego OKW (Wehrmachtführungsstab — WFSt). Z drugiej strony niemiecki wywiad wojskowy rozpoczął w maju wydawanie biuletynu „Aktualności o wojnie z bandami” („Nachrichten über Bandenkrieg”), co miało wzmacniać ducha bojowego oddziałów, angażowanych do walki z partyzantami. Niepostrzeżenie Ostheer utraciła pełnię zwierzchności nad działaniami wojennymi na wschodzie. Od teraz walka na zapleczu coraz mocniej podlegała RFSS za sprawą zaangażowania SS i niemieckiej Ordnungspolizei.

Wprowadzenie „Bandenbekämpfung” było możliwe dzięki kilkumiesięcznemu procesowi decyzyjnemu. Całokształt narodowo-socjalistycznej rzeczywistości uzupełniały inne zbrodnicze niemieckie rozkazy wydane w 1941 roku, jak Kommissarenbefehl i Kommandobefehl, które sankcjonowały łamanie konwencji genewskiej z 1929 roku poprzez ustne (*sic!* — żołnierze nie widzieli tych dyrektyw) przyzwolenie dowództwa na mordowanie umundurowanych żołnierzy nieprzyjacielskich. Kolejnym z elementów barbaryzacji działań wojennych na zapleczu frontu wschodniego była narada przeprowadzona 9 lipca 1942 roku z udziałem narodowosocjalistycznego kierownictwa:

2668355 (Weisung Nr. 46: Richtlinien für die verstärkte Bekämpfung des Bandenunwesens im Osten, Der Führer, OKW/WFSt/Op. Nr 002821g.K., Führerhauptquartier; 18 sierpnia 1942 roku).

- RFSS, Heinricha Himmlera,
- SS-Oberst-Gruppenführera und Generalobersta der Polizei Kurta Dalueggo (Chef der Ordnungspolizei — Orpo),
- jego zastępcy — SS-Gruppenführera und Generalleutnanta der Polizei Adolfa von Bomharda,
- SS-Gruf. und GenLt.d. Pol. Heinricha Müllera (Gestapo),
- SS-Gruf. und Generalleutnanta der Waffen-SS Kurta Knoblaucha (Kommandostab Reichsführer-SS — KSRFSS),
- SS-Gruf. und GenLt.d.W-SS Brunona Streckenbacha (Reichssicherheitshauptamt — RSHA),
- HSSPF Ost, SS-Obergruppenführer und Gen.d.Pol. Friedricha Wilhelma Krügera, HSSPF Rußland-Mitte SS-Ogruf.u.Gen.d.Pol. Ericha von dem Bacha i HSSPF Rußland-Süd, SS-Ogruf.u.Gen.d.Pol. Hansa-Adolfa Prützmana,
- SSPF Minsk, SS-Brigadeführera und Generalmajora der Polizei Carla Zennera i SSPF Lublin, SS-Brigf.u.GenMaj.d.Pol. Odilo Globocnika,
- Dowodzącego Policją Bezpieczeństwa i Służbą Bezpieczeństwa (Befehlshaber der Sicherheitspolizei und des SD — BdS — für das Generalgouvernement in Krakau), SS-Brigf.u.GenMaj.d.Pol. dr Erharda Schöngartha,
- SS-Brigf.u.GenMaj.d.W-SS Wilhelma Bitricha (SS-Kavallerie Division),
- Dowodzącego Policją Porządkową (Befehlshaber der Ordnungspolizei — BdO — im GG) SS-Gruf. und GenLt.d. Pol. Herberta Beckera.
- SS-Gruf. und GenLt.d. Pol. Georga Jedicke (BdO Ostland).

To wówczas RFSS miał obwieścić zgromadzonym wysokiej rangi esesowcom i policjantom swój zamiar przejęcia kontroli nad zabezpieczeniem obszarów okupowanych przez Rzeszę Niemiecką. Trzy tygodnie później Himmler po raz pierwszy wprowadził termin „Bandenbekämpfung” jako jeszcze nieoficjalną doktrynę².

Główne siły przewidziane do zwalczania „band” stanowiły oddziały Ordnungspolizei i SS, ale wsparcie miały zapewniać Wehrmacht oraz Luftwaffe. Strategicznym celem dyrektywy była eksterminacja wrogów i mobilizacja własnych sił, wynikająca z operacyjnego współdziałania wymienionych rodzajów sił zbrojnych. W swej bezlitosnej realizacji objęło również Służbę Pracy Rzeszy (Reichsarbeitsdienst — RAD), Zarząd Lasów Rzeszy (Reichsforstamt — RFA), oddziały ochrony kolei (Bahnschutz), zmilitaryzowane Wsparcie Techniczne (Technische Nothilfe — TN), Narodowosocjalistyczny Korpus Motorowy

² AAN, T-78, rol. 479, kl. 6462623-6462637 (OKH, GenStdH, Abt. Frd. Heere Ost (B/P) Nr. 2460/43, Nachrichten über Bandenkrieg Nr. 1; 3 maja 1943 roku); T-454, rol. 94, kl. 435-438 (Der Reichsminister für die besetzten Ostgebiete, an Reichskommissar für das Ostland, Verstärkte Bekämpfung des Bandenunwesens in die besetzten Ostgebiete; 23 sierpnia 1942 roku); W. Borodziej, *Terror i polityka. Policja niemiecka, a polski ruch oporu w GG 1939–1944*, Warszawa 1985, s. 105; A. Dallin, *German Rule in Russia 1941–1945. A study of occupation policies*, London 1957, s. 538–540, 542; J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką*, Warszawa 1993, s. 155–156; oraz W. Warlimont, *Inside Hitler's Headquarters*, Navato 1964, s. 254–255.

(Nationalsozialistisches Kraftfahrkorps — NSKK), Organizację Todt (Organisation Todt — OT) oraz sztaby gospodarcze (Wirtschaftsstab — WiStab) z instruktorami rolniczymi (Landwirtschaftsführer)³.

Początkowo to SS-Gruf. Knoblauch miał rozpocząć 28 lipca 1942 roku koordynację działań OKW i OKH z HSSPF na okupowanych terytoriach, co wynikało z instrukcji Himmlera dotyczącej walki z partyzantami. Jego kompetentnym współpracownikiem ze strony OKW był płk Kurt von Tippelskirch — zasłynię on po wojnie jako historyk II wojny światowej — który wcześniej planował pacyfikację wschodnioeuropejskich wiosek i chutorów w ramach współpracy Wehrmachtu z SS i policją w ramach „Bandenbekämpfung”⁴.

Jednak rywalizację o nowe stanowisko rozpoczął w sierpniu SS-Ogruf. Erich von dem Bach, który poprowadził w sierpniu do boju z partyzantami siły podległe HSSPF Russland-Mitte do Unternehmen „Sumpffieber”. Wkrótce napisał 5 września osobisty list do Himmlera:

[...] ogólnie rozkaz Führera oznacza dla SS postęp, byłoby błędem dążyć do jego zmiany nawet tylko w kilku punktach, bowiem patrząc z wyższego punktu widzenia, jest bezwzględnie słusznym, aby na tyłach wojska był odpowiedzialnym za zwalczanie [„band[”] tylko jeden człowiek. [...] Sądzę, że posiadam największe doświadczenie w zwalczaniu „band” i proponuję przeto Panu, Reichsführerze-SS, aby zaangażował mnie Pan jako inspektora dla zwalczania [„band[”] na terenie Wschodu. [...] Reichsführerze-SS spodziewam się, że Pan moją inicjatywę właściwie zrozumie i nie będzie jej uważał za fałszywą ambicję. Naturalnie, że posiadam zdrową ambicję, która jednak ogranicza się do tego, żeby być jednym z pańskich najwierniejszych i najpilniejszych współpracowników

Von dem Bach udowodnił tym samym, jak może się zmienić człowiek, który trzy lata później będzie ratował własną skórę w Norymberdze, obciążając oskarżonych⁵.

³ Jeden z batalionów Bahnschutzu został sformowany we wrześniu 1942 roku z ochotników białoruskich z okręgu mińskiego (100), baranowickiego (250) i po 50 z głębockiego, hancewickiego, lidzkiego, słonimskiego, wilejskiego, zob. AAN, T-354, rol. 650, kl. 56 (OKW, nr. 03408/43 geh. WFSt/Op./H./, Der Chef des OKW, WFSt/Org II, nr 02958 geh v. 8.7.43; 18 sierpnia 1942 roku); Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (dalej: AIPN, GK) 166/1100 (GKBZN, tom VII akt w sprawie zbrodni hitlerowskich w okresie Powstania Warszawskiego i zburzenia Warszawy, Protokół oględzin fotokopii niemieckich dokumentów przez sędziego Józefa Skórzyńskiego [dalej: Protokół oględzin fotokopii]; 15 czerwca 1948 roku), k. 1583–1588; J. Grzybowski, *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956*, Warszawa 2011, s. 306; oraz P.W. Blood, *Hitler's Bandit Hunters. The SS and the Nazi Occupation of Europe*, Washington 2006, s. 75–76.

⁴ AAN, T-175, rol. 81, kl. 2601809 (Der RFSS RF/Dr., Vermerk für SS-Gruppenführer Knoblauch [...die Banden zu bekämpfen...]; 28 lipca 1942 roku).

⁵ Bundesarchiv Abteilung Militärarchiv (dalej: BA-MA), RH 19 II/153, k. 140 (Abschrift. Besprechung des SS-Obergruppenführer v.d. Bach beim Kmdr. General d. Sich. Tr. u. Befh. i.H.Geb. Mitte am 27 października 1942 roku); Органы государственной безопасности СССР в Великой Отечественной войне, Т. 3., Кн. 2. От обороны к наступлению. 1 июля — 31 декабря 1942 года Москва 2003, s. 586–589 [№ 154 — Отчет начальника СС и полиции группы армий «Центр» обергруппенфюрера СС Э.Бах-Зелевски рейхсфюреру СС Г. Гимmlеру о ме-

Odpowiednio umotywowana inicjatywa SS-Ogruf. von dem Bacha przyniosła skutki i spowodowała zmiany personalne. Decyzję o powołaniu go na inspektora ds. „zwalczania bandytyzmu” na wszystkich terenach wschodnich (Inspekteur für die Bandenbekämpfung im gesamtem Ostgebiet) RFSS zasygnalizował mu już 5 (druga wersja mówi o 9) września na „służbowym obiedzie”. Himmler podporządkował mu 1. SS-Inf.Brig (mot.), Pol Rgt. 13. i 14. oraz Freikorps Dänemark. A niecały miesiąc później, 23 października, von dem Bach został powołany przez Reichsführera-SS na urząd pełnomocnika ds. [„]Zwalczania band[”] na Wschodzie (Bevollmächtigten des RFSS für Bandenbekämpfung im Osten). Trzy dni później von dem Bach podpisał porozumienie o współpracy przy zwalczaniu partyzantki z generałem von Schenckendorffem. Jednocześnie SS-Brigadeführer und Generalmajor der Polizei Curt von Gottberg został zastępcą von dem Bacha na stanowisku HSSPF „Russland-Mitte und Weißruthenien” od 5 lipca 1943 roku, a faktycznie to von Gottberg kierował siłami SS i Ordnungspolizei na Białorusi już od listopada 1942 roku. Nowa struktura walki z partyzantami wynikała z typowej narodowosocjalistycznej potrzeby centralizacji działań operacyjnych i wywiadowczych zaangażowanych w walkę z wrogiem wewnętrznym⁶.

Jednocześnie SS-Obergruppenführer von dem Bach nie zapomniał o znaczeniu rozpoznania i kontrwywiadu, zwracając uwagę na działania Sipo i SD, wykorzystanie wszystkich poprzednich doświadczeń i środki prowadzące do zniszczenia partyzantów. Celem rozpoznania było odkrycie dokładnego położenia geograficznego obozów partyzanckich, terenu i dróg, siły i uzbrojenia „band”, sztuki ich zabezpieczania — nie zapominając o ich placówkach w terenie i w okolicznych wioskach, wcześniejszych działaniach partyzantów, ich aktywności przeciwko liniom kolejowym. Niemcy zwracali uwagę na wszystkie wskazówki, które mogły być przydatne do przygotowania operacji pacyfikacyjnych. Lokalizowanie partyzantów rozpoczynało się natychmiast po zakończeniu wcześniej operacji, a przyświecało im motto: „Trudności są tylko po to, aby je pokonać”. Wszystkie raporty dotyczące „Bandenbekämpfung” miały być przekazywane błyskawicznie do Einsatzstab Minsk i wiadomości SS-Standartenführera Humberta Achamer-Pifradera, będącego wówczas BdS Ostland i odpowiedzialnym z ramienia Sipo za „Bandenbekämpfung”⁷.

роприятиях по борьбе с партизанами (не ранее 21 сентября 1942 г.); P.W. Blood, *op. cit.*, s. 79; oraz Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники за партизанами. Бригада Дирлевангера* Москва 2013, s. 130–131.

⁶ AIPN, GK 166/1100 (GKBZN, tom VII Protokół oględzin fotokopii; 15 czerwca 1948 roku), k. 1588; A. Angrick, *Erich von dem Bach-Zelewski. Himmlers Mann für alle Fälle*, [w:] *Die SS. Elite unter dem Totenkopf*, red. R. Smelser, E. Syring, Paderborn 2000, s. 41–43; M. Barelkowski, *Die Karriere des Erich von dem Bach-Zelewski*, [w:] *Der Warschauer Aufstand 1944. Ereignis und Wahrnehmung in Polen und Deutschland*, red. H.J. Bömelburg, E.C. Król, M. Thomae, Paderborn 2011, s. 147; P.W. Blood, *op. cit.*, s. 79; oraz Ch. Gerlach, *Kalkulierte Morde Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weißrussland 1941–1944*, Hamburg 1999, s. 926–928.

⁷ BAB, R70-SU/142 k. 41–43, (Der Chef des Einsatzstabes der Sicherheitspolizei u.d.SD — Ostland — Tgb.-Nr. 41/42, An die Führer aller Erkundungskommandos unter sofortiger mündlicher Weitergabe an alle Unterführer und Männer; 18 listopada 1942 roku); oraz Национальный архив
Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem 44, nr 2, 2022

Klamrą domykającą wymierzone w partyzantów legislacje niemieckie był rozkaz OKW Nr 004870/42 z 16 grudnia 1942 roku opatrzony podpisem „Ketel”, zachęcający do bezwzględności. Feldmarszałek informował żołnierzy: „Do Führera doszły meldunki, że poszczególni członkowie [żołnierze] sił zbrojnych lądowych, biorący udział w zwalczaniu [»]band[«], zostali pociągnięci do odpowiedzialności za ich zachowanie się w walce”.

W związku z tym Führer wydał następujące rozkazy:

1. Wróg wzywa do walk partyzanckich fanatycznych, komunistycznie wyszkolonych bojowców, którzy nie cofają się przed popełnieniem żadnych gwałtów. W walce tej, bardziej niż kiedykolwiek, chodzi o „być albo nie być”. Walka ta nie ma już nic wspólnego z żołnierską rycerskością lub postanowieniami Konwencji Genewskiej. Jeśli tej walki z „bandami” tak na Wschodzie, jak i na Bałkanach nie będzie się prowadzić najbardziej brutalnymi środkami, wówczas w niedługim czasie siły, stojące do naszej dyspozycji, nie wystarczą, aby opanować tę zarazę. Dlatego wojska są uprawnione i zobowiązane do tego, aby w walce tej jeśli tylko ma to prowadzić do sukcesu, stosować bez ograniczenia wszystkie środki również przeciwko kobietom i dzieciom.

Stosowanie ustępstw, obojętnie jakiego rodzaju, jest przestępstwem przeciwko frontowemu żołnierzowi, który ponosi skutki ciosów zadanych mu przez „bandy” i nie może przeto mieć żadnej wyrozumiałości dla jakiegokolwiek ochraniania „band” lub tych, co z nimi współdziałają. [...] Żaden Niemiec użyty do zwalczania „band” nie może być nigdy pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej lub też przed sądem wojennym z powodu jego zachowania się w walce przeciwko „bandom” lub ich pomocnikom.

Oficerowie mieli niezwłocznie poinformować swoich doradców prawnych i podwładnych o treści powyższego rozkazu. Hitler zakazywał zatwierdzania wyroków, sprzecznych z powyższym rozkazem. Nowa narodowosocjalistyczna wykładnia prawa podnosiła poziom brutalizacji na skalę niespotykaną od wyczynów z czasów wojny trzydziestoletniej, Czingis-chana czy Attyli⁸.

Niemcy doraźnie wprowadzali artylerię i broń pancerną (w specjalnie utworzonych kompaniach pancernych policji, uzbrojonych w zdobyczne typy czołgów i samochodów pancernych oraz baterie artylerii Schutzmannschaften zamiast pierwszoliniowych oddziałów) oraz lotnictwa rozpoznawczego i szturmowego do bezpośredniego wspierania działań. Zmasowane oblawy to najczęstszy sposób prowadzenia pacyfikacji mających wyeliminować duże skupiska partyzantów. Blokada uniemożliwiała ucieczkę i uzupełnienie zaopatrzenia. „Otrzymywaliśmy po butelce wódki zawsze przed akcją, choć zdarzyło się dwa razy, że po wykonaniu zadania, gdy wróciliśmy do naszego miejsca stacjonowania otrzymaliśmy brandy” — opisywał „Bandenbekämpfung”, wspominany już Vogel⁹.

Республики Беларусь (dalej: НАРБ), Ф. 655, Вop. 1, Cnp. 3, Л. 5–7 (Sicherheitspolizei und SD, Einsatzgruppe B, Tätigkeits- und Lagebericht für die Zeit vom 15 November bis 15 Dezember — Polizeilicher Lagebericht für die Zeit vom 15 November bis 15 Dezember; b.d.).

⁸ AIPN, GK 166/1100, k. 1588–1589 (GKBZN, tom VII Protokół oględzin fotokopii; 15 czerwca 1948 roku).

⁹ AIPN, GK 151/11/ STENOGRAM, t. 13, s. 4047 (Examination of Albin Vogel; 24 marca 1948 roku); oraz BA-MA, RS 3-36/14, k. 19 (HSSPF, Russland-Mitte und Weißruthenien — Ic — Bandenbekämpfung; Vernehmung von Gefangenen und Überläufern; 11 sierpnia 1943 roku).

Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem 44, nr 2, 2022

© for this edition by CNS

Atakujący uderzali koncentrycznie lub częścią sił spychając partyzantów ku oddziałom zaporowym. Cel był jeden: zniszczyć guerrillę oraz zaopatrujące je wioski. Teoretycznie oblawa miała prowadzić do fizycznej likwidacji partyzantki. Wiele pacyfikacji było bliskich osiągnięcia celów eksterminacji, ale częściej szczupłym siłom niemieckim nie udawało się zlikwidować nieregularnych działań na swoim zapleczu. Podstawowym celem wielkich operacji z koncentrycznymi atakami było demoralizowanie i dziesiątkowanie szeregów partyzanckich, a przy okazji całości populacji „słowiańskich Untermenschen” na terenie pacyfikacji.

Niezwykła brutalność była wypadkową rasistowskiej ideologii narodowych socjalistów. Słowianie mieli przeobrażać się „w rasę podbitą i podporządkowaną zwycięskiemu narodowi germańskiemu”. Niemiecko-austriackie barbarzyństwo pacyfikacji okazywało się nieskuteczną formą zmuszenia do posłuchu społeczeństwo białoruskie, które przetrwało kolektywizację wsi i „Wielki Terror”.

Ważną innowacją taktyczną okupacji niemieckiej było wprowadzenie i zastosowanie koncepcji Jagdkommando, czyli małych oddziałów przeciwpartyzanckich, które polowały na partyzantów i atakowały ich z zaskoczenia¹⁰. Takie oddziały liczyły do trzech oficerów oraz kilkunastu podoficerów i szeregowców, ubranych po cywilnemu. Jedno Jagdkommando składało się trzech-czterech Gruppen, a uzbrojenie każdej z Jagdkommando obejmowało 1–3 km-y, 2–3 pm-y, pistolety i granaty (po cztery na osobę). Po rozbiciu partyzantów Gruppe przekazywała jeńców funkcjonariuszom SD, którzy poddawali partyzantów (lub tylko podejrzanych o sprzyjanie im) przesłuchaniom z torturami. Podobny los czekał ich sympatyków¹¹.

Po przybliżeniu problematyki „Bandenbekämpfung” powracamy do wydarzeń rozgrywających się latem 1943 roku na terenie Generalnego Okręgu Białorusi (Generalbezirk Weißruthenien/Генеральная округа Беларусь). Unternehmen „Hermann” rozegrała się zaledwie trzy tygodnie po zakończeniu dwóch największych pacyfikacji na terenie Generalbezirk Weißruthenien — Unternehmen „Cottbus” oraz Unternehmen „Weichsel”. Zainteresowanie kompleksem Puszczy Nalibockiej okazywane przez SS i Ordnungspolizei wynikało z coraz liczniejszych aktów oporu partyzantki sowieckiej i polskiej. Okręg Nowogródek Armii Krajowej działania w terenie zainicjował od utworzenia oddziału partyzanckiego nr 301 por. Jana Skorba ps. „Puszczyk” oraz jako kolejnego oddziału dyspozycyjnego

¹⁰ Amerykanie opierali od końca 2001 roku swe działania przeciwko talibom w Afganistanie, wykorzystując pozostałe zasady ulepszonej taktyki „Bandenbekämpfung” pod nazwą „anti-rebellion warfare” lub „irregular warfare” z zaangażowaniem zaawansowanych technologii i wyszkolonych żołnierzy sił specjalnych (*special operations forces* — SOF) wszystkich rodzajów wojsk oraz ochotników miejscowych (pusztańskich i tadżyckich); zob. S. Biddle, *Afghanistan and the Future of Warfare: Implications for Army and Defense Policy*, Carlisle Barracks 2002, <http://www.comw.org/rma/fulltext/0211biddle.pdf> (dostęp: 24.06.2020), później streszczona w formie eseju: *idem*, *Afghanistan and the Future of Warfare*, „Foreign Affairs March” 82, 2003, nr 2, s. 31–46.

¹¹ AAN, T-175, rol. 18, kl. 2522621-2522624 (RFSS, Kmd.Stb. RFSS, Tgb.Nr. Ia 607/42, Befehl zur Aufstellung von Jagdkommandos zur Bandenbekämpfung; 25 sierpnia 1942 roku).

kpr. Bolesława Misiury ps. „Świerk”. Początkowo Polacy, aby nie narażać ludności polskiej na represje, przebierali się w sowieckie mundury i mówili po rosyjsku.

Ogromne zdumienie i zaniepokojenie wśród ludności cywilnej wywołała sowiecka akcja pacyfikacyjna we wsi Naliboki (Нали́боки) w ramach rewanżu za wcześniejszą nieudaną „operację gospodarczą” — bambioszkę. Do mordu na ludności polskiej przeprowadzonego przez sowieckich (i prawdopodobnie żydowskich) partyzantów z Brygady Partyzanckiej (BPart) im. Stalina doszło 8 maja 1943 roku, pod pozorem rozprawienia się z miejscową samoobroną (samoachowa), powołaną przez białorską administrację. Jej większość stanowili Polacy, o czym doskonale wiedzieli sowieccy partyzanci, którzy rozpracowywali stosunki panujące w Puszczy Nalibockiej¹².

Jedna z ówczesnych mieszanek Naliboków, Maria Grygorcewicz, tak zapamiętała wspomniane wydarzenia:

W nocy 8 maja 1943 roku spaliliśmy w domu „od ulicy”. Partyzanci sowieccy wkroczyli do Nalibok. Posiadali pochodnie — rury z łatwopalną substancją do podpalania budynków. Było ciemno, widziałam jak jeden z „partyzantów” szedł z pochodnią podpalać naszą stodołę, która była w pewnej odległości od zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Chcieli zastrzelić mojego ojca, ale odstąpili od tego zamiaru, zabierając mu tylko buty. Postrzelili Alberta Forbotkę, który u nas mieszkał, odstrzelili mu brodę i gdy upadł chcieli go dobić. Zabrali mu spodnie. Był on murarzem i budował kościoły. Zastrzelili:

— Stefana Stasiukiewicza — miał sześcioro dzieci, najstarsze 14 lat, widziałam później jak leżał „opalony” na podwórzu,

¹² W sowieckim przewodniku encyklopedycznym z 1983 roku o organizacji ruchu partyzanckiego znajdziemy informację o Brygadzie Partyzanckiej im. J. Stalina (dowódcą był Paweł Gulewicz, komisarz polityczny Aleksiej Muraszow), która latem 1943 roku składała się z oddziałów „Bolszewik”, im. F.E. Dzierżyńskiego oraz im. A.W. Surowa. Jednak przemilczano istnienie grupy Izraela Keslera oraz oddziału-obozu rodzinnego Tewje (Tuwii) Bielskiego. Opracowanie białoruskie nic nie wspomina o masakrze w Nalibokach, choć sygnalizuje zmianę podległości wydzielonej stu czterdziestoosobowej grupy Tewje Bielskiego nazwanej oddziałem partyzanckim im. Ordżonikidze, wchodzącej w skład BPart im. Kirowa. Oddział wrócił na teren działań pod Nowogródkiem — w sowieckiej wersji wydarzeń Bielski nie jest wspomniany. Oddziałem dowodził od września 1941 roku Michaił Laszenka, komisarzem politycznym od początku był Wasilij Kijan. W ataku na Naliboki mogli brać udział partyzanci żydowscy z obozu Zorina, którzy wchodzili w skład BPart im. Stalina, ale nie ma pewności, co do ich udziału w tych działaniach; zob. N. Werakso, *Ewangeliczny pielgrzym: wspomnienia i przeżycia. Zwyczaje i obyczaje ziemi Nowogródzkiej. Fakty historyczne o prześladowaniach i walkach narodów*, Choszczno 2012, s. 79 (dziękuję za udostępnienie egzemplarza książki p. Annie Lewickiej); *Партизанские формирования Белоруссии в годы Великой Отечественной войны (июнь 1941–июль 1944): Краткие сведения об организационной структуре партизанских соединений, бригад (полков), отрядов (батальонов) и их личном составе*, red. A. Манаенков et al., Минск 1983, s. 28–30, 55; К.И. Козак, *Германская оккупация Беларуси: формы и методы еврейского сопротивления нацизму*, [w:] *Еврейское сопротивление нацизму на территории Беларуси в годы Великой Отечественной войны 1941–1944 гг.*, red. В.Ф. Блакирев, К.И. Козак, Минск 2011, s. 41; oraz Т. Вершицкая, *Новогрудчина: еврейский отряд Бельских (Тувия, Асаэль и Зуся)*, [w:] *ibidem*, s. 124–125; oraz М. Семчизын, *Жиды в советских подразделениях партизанских на северо-восточных территориях Второй РП 1941–1944 — зarys problematyki*, „Загляда Жыдów. Studia i Materiały” 2021, nr 17, s. 166.

— Bernarda Grygorcewicza, ur. ok. 1922–23 r.

— rodzinę Łukaszewiczów m.in. dwóch braci i szwagra — Jan Korzenko,

— naszego kuzyna „wojskowego” Karola Grygorcewicza, którego ojciec był w carskiej ochronie, a on w kampanii wrześnieowej 1939 r. walczył aż po Lesznie. [...]

Innych nazwisk nie pamiętam. Sowietci spalili zabudowania — dom, chlewy i stodołę oraz trzodę chlewną (świnie, kury, króliki). Uratowaliśmy cztery krowy, z którymi uciekłam na pole. Ojcu kazali zaprząć konia do wozu i załadować go słoniną, mięsem i mąką. Spalili wszystko. Odtąd mieszkaliśmy w stodole. Dużym wysiłkiem rodziny odbudowaliśmy się — dom, chlew, obora. Szczególnie pomógł nam p. Lewiński, który uczył w szkole zawodowej stolarstwa. Zrobił nam także okna. Płaciliśmy mu masłem i mlekiem¹³.

W masakrze zginęło od 128 do 132 mieszkańców Naliboków, a najprawdopodobniej poza Sowietami uczestniczyli w niej przedwojenni mieszkańcy osady — między innymi z grupy Izraela Keslera, podlegającej oddziałowi-obożowi rodzinnemu Tewje/Tuwji Bielskiego. Nalibocka nieformalna placówka AK, oficjalnie samoobrona (самаахова) została całkowicie zaskoczona i nie stawiała oporu, gdyż miała zawartą z Sowietami... umowę o nieagresji.

Pierwsze rozbicia „samochów” [samoobron (самаахова)] datują się od wczesnej wiosny 43 roku. M.in. została rozbita w dn[ia] 8 maja [19]43 r., samochowa [самаахова] w m[iasteczku] Naliboki, [były zastępca dowódcy Zgrupowania specjalnego oddziałów partyzanckich (Особое соединение партизанских отрядов — ОСПО/OSPO) i dowódca Zgrupowania partyzanckiego Iwienieckiej strefy (Партизанское соединение Ивенецкой зоны) w składzie BPart im. Stalina, BPart im. Czkałowa i BPart im. Żukowa] Major sowiecki [Rafał Liudwigowicz] Wasilewicz kazał wtedy zastrzelić 108 mężczyzn, wszystkich Polaków. Połowę Nalibok spalono, a po Nalibokach poszła kolej na inne punkty obronne [Stützpunkten]¹⁴

opisywał w powojennym opracowaniu Adolf Pilch ps. „Góra”. Część członków samoobrony dowodzonych przez ppor. Eugeniusza Klimowicza ps. „Okoi” uniknęła losu sąsiadów, wycofując się do nadniemeńskiej Lubczy (Лубча). Pozostała aktywność sowieckiej partyzantki to nieliczne akcje dywersyjne na liniach kolejowych i drogowych oraz zwalczanie posterunków policji pomocniczej Schutzmansschaft i partyzantki AK¹⁵.

¹³ S. Karlik, *Dorastanie pod dwiema okupacjami: Naliboki. Relacja z rozmowy przeprowadzonej w dniu 07.03.2007 r. z panią Marią Chilicką c. Józefa i Olimpii z d. Grygorcewicz* (dalej: *Dorastanie pod dwiema okupacjami...*), www.iwieniec.eu/martyrologia/naliboki.htm (dostęp: 24.06.2021); *Партизанские формирования Белоруссии в годы Великой Отечественной войны*, s. 24, 67.

¹⁴ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), IX.3.49.398, k. 2–3 (Zadanie i dzieje Polskiego Oddziału Partyzanckiego w obw[odzie] Stołpeckim, [20.12.1978]).

¹⁵ Ludzie z obozu-oddziału braci Bielskich w ramach partyzantki sowieckiej czynnie zaangażowali się po stronie władzy sowieckiej, choć do Puszczy Nalibockiej dotarli latem 1943 roku, więc kilka tygodni po ataku na Naliboki. Większość miejscowości spłonęła, a kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP został sprofanowany za niepowodzenie wcześniejszej „operacji gospodarczej” (określanej po rosyjsku jako „zagotowka” lub „bambioszki”). Organizatorzy pacyfikacji Naliboków opisali ją w raportach sowieckich jako operację bojową. W jej wyniku „rozgromiono [...] faszystowski policyjny garnizon”, straty zaś „przeciwnika [...] określono na ok. 300 zabitych”. Faktem jest, że Naliboki były za małe na ustanowienie tam posterunku niemieckiej Gendarmerie

Należy podkreślić, że do „operacji gospodarczych” byli wyznaczani wszyscy partyzanci, choć dowódcy brygad częściej wysyłali Żydów. Prawdopodobnie było to wyrachowane działanie sowieckich partyzantów, zlecających wykazanie się Żydom. Dodatkowo rabującym Żydom można było przypisać wykonywanie „brudnej roboty”, przez co partyzantka sowiecka oficjalnie nie była obciążana winą za nękanie ludności cywilnej. Stąd żywność od mieszkańców Nowogródzczyzny pozyskiwali partyzanci, należący do obozów rodzinnych Tewje Bielskiego i Symchy Zorina. Ich zadaniem było wyżywienie setek Żydów, niemogących wyżywić się inaczej podczas ukrywania się w lasach. Z drugiej strony „bambioszki” podsycali niechęć miejscowej ludności do sowieckiej partyzantki i Żydów, która często była całkowicie pozbawiana żywności oraz inwentarza hodowlanego¹⁶.

Sowiecka partyzantka nie poprzestała na tym zaatakowaniu Naliboków. Po miesiącu doszło do nowej akcji, podczas której Brygada Partyzancka (BPart) im. Stalina rozbiła w Nalibokach niemiecki oddział przygotowujący się do przeprowadzenia „akcji antyżydowskiej”. Niemiecki raport Wirtschaftsstab Ost relacjonował ten epizod następująco:

Oddział „Baranowitsche” [Aussenstelle Baranowitsche] pozostający pod rozkazami dowódcy Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa SS [KdS Weissruthenien] wyruszył na akcję antyżydowską w sile 8 niemieckich oficerów i podoficerów, 2 urzędników komisariatu dystryktu w Nowogródku, 1 podporucznika, 1 wachmistrza żandarmerii [Gendarmerie] oraz

lub lokalnego „tubyliczego” Schutzmannschaften. Jedyne zabity białoruski policjant miał to nieszczęście, że przybył na urlop do własnej rodziny. Reszta zamordowanych to mieszkańcy. Tec podaje zaskakującą informację, że Kesler był zawodowym złodziejem, zob. CAW, sygn. IX.3.32.10 k. 1–2 (zał. do nr.Cy 345 - Protokół spisany dn. 8 czerwca [19]43 przez Delegata Sztabu Głównego polskich partyzantów — Wschód [Komendy Okręgu AK Nowogródek] — oraz Komendy Lenińskiej partyzanckiej brygady sowieckiej [Lenińskiej BPart]); Instytut Pamięci Narodowej, *Komunikat dot. śledztwa w sprawie zbrodni popełnionych przez partyzantów sowieckich w latach 1942–1944 na terenie byłego województwa nowogródzkiego*, zob. <https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/10278,Komunikat-dot-sledztwa-w-sprawie-zbrodni-popolnionych-przez-partyzantow-sowiecki.html> (dostęp: 20.06.2022); Z. Boradyn, *Niemen. Rzeka niezgody. Polsko-sowiecka wojna partyzancka na Nowogródzczyźnie 1943–1944*, Warszawa 2013, s. 85; T. Gasztold, *Nalibocka puszcza. Z dziejów prześladowań, walk i mordów w latach 1939–1945*, Koszalin 1998, s. 52–53 (wspomina o 170 ofiarach ataku sowieckiego na Naliboki), 92–93 (58 zidentyfikowanych nazwisk ofiar); P. Głuchowski, M. Kowalski, *Odwet. Prawdziwa historia braci Bielskich*, Warszawa 2009, s. 154–158 (książka okazała się plagiatem wcześniejszej pozycji Nechamy Tec, *Defiance. The Bielski partisan*); K. Krajewski, *Na straconych posterunkach. Armia Krajowa na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*, Kraków 2015, s. 448–449; M. Semczyszyn, *op. cit.*, s. 156; Л. Смиловицкий, *Катастрофа евреев в Белоруссии 1941–1944*, Тель-Авив 2000, s. 119–120; Д. Столар, *8 мая 1943 г. памяти жыхароў Нalібо́к*, „Arche” 2010, nr 7–8, s. 623–632; N. Tec, *Defiance: The Bielski Partisans. The story of the Largest Armed Rescue of Jews by Jews During World War II*, New York-Oxford 1993, s. 112; oraz S. Karlik, *Wykaz Naliboczan zamordowanych przez partyzantów sowieckich w dniu 8 maja 1943 r.*, „Kresy24.pl — Archiwum Kresowe” 16.05.2017, <https://kresy24.pl/wykaz-naliboczan-zamordowanych-przez-partyzantow-sowieckich-w-dniu-8-maja-1943-r/> (dostęp: 24.06.2021). Dziękuję dr. Leonidowi Smiłowieckiemu z Tel Avivu za pomoc w dotarciu do materiałów o Szoa na Białorusi.

¹⁶ M. Semczyszyn, *op. cit.*, s. 159; oraz Л. Смиловицкий, *op. cit.*, s. 119.

15 Litwinów i Rosjan. 9.06.1942 około godz. 17.00 dotarli oni do Walliboków [Naliboków] na północ od Stołpców. Wieś leży w głębokim lesie, jednak na jej obrzeżach znajduje się dość dużo wolnej przestrzeni. Gdy tylko samochody, osobowy i ciężarowy, wynurzyły się z lasu i chciały wjechać do wioski, zostały ostrzelane z dwóch stron z [pistoletów maszynowych]. [...] W tej nierównej walce padali stopniowo wszyscy członkowie oddziału, zdołali się wycofać i ująć z życiem jedynie SS-Oberscharführer i 1 SS-Mann oraz 4 tłumaczy lub kierowców. [...] 10.06.1942 dowódca Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa SS na Białorusi z niemal wszystkimi siłami swojego oddziału wyruszył z Baranowicz. [...] W Nalibokach zastał 15 ludzi zabitych w walce. Wszystkim poległym zdjęto buty, natomiast esesowców rozebrano aż do bielizny. SS-Obersturmführerowi wypalono swastykę i gwiazdę sowiecką na piersi. Podczas przesłuchania mieszkańców wioski stwierdzono, że czterech [...] Niemcy zostali wzięci do niewoli i wywiezieni z Naliboków samochodem osobowym zrabowanym przez partyzantów. [...] „[Banda]” partyzantów składała się z 90–100 Rosjan, w tym także strzelców spadochronowych noszących rosyjskie mundury. „[Banda]” była uzbrojona w broń ciężką i posiadała radiostację¹⁷.

Mimo to Okręg Nowogródek AK pod dowództwem mjr./ppłk. Janusza Szlaskiego ps. „Prawdzie” rozrastał się w błyskawicznym tempie, przyjmując żołnierzy pochodzenia polskiego oraz... białoruskiego. Polski Oddział Partyzancki (POP) im. T. Kościuszki, zwany też batalionem AK „Stołpeckim” (Legionem), został utworzony 3 czerwca 1943 roku i był dowodzony przez ppor./por. rez. łącz. Kacpra Miłaszewskiego ps. „Lewald” („Lewalt”). Drugim oficerem był por. Walenty Parchimowicz ps. „Waldan”. Pierwszym zadaniem oddziału AK było zlikwidowanie 19 czerwca niemieckiego *Stützpunkte* w miasteczku Iwieniec (Івянец), obsadzonego przez niemiecką Gendarmerie i białoruski Schutzmannschaft (80% załogi *Stützpunkte* stanowili żołnierze AK). Oddział został dozbrojony — 6 ckm, 27 rkm, kilkadziesiąt pm i kb. Po zabranii zdobyczy oddział już jako Zgrupowanie Stołpeckie AK, składające się z trzech kompanii, przeniosło się do Rudni Nalibockiej (Рудня Налібацкая). Dziesięć dni później POP opanował miasteczko Raków i wieś Borek (Барок) w ramach tak zwanego powstania rakowskiego. Polscy partyzanci 15 lipca zaatakowali dwie niemieckie kolumny transportowe koło Derewna (Дэраўная) na drodze Iwieniec–Naliboki. Ponadto w Izabelinie-Ługomowiczach (Ізабелін-Лугамавічы) powstał w lipcu 1943 roku pluton pod dowództwem plut. Zbigniewa Rachalewskiego „Poraja”. Pododdział został utworzony w celu obrony ludności przed „bambioszkami” partyzantów sowieckich z Puszczy Nalibockiej i lasów bakszańskich¹⁸.

¹⁷ BPart im. Stalina nie miała radiostacji, B. Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944. Mity i rzeczywistość*, Poznań 2014, s. 296 (BA-MA, RW 31/252 Bericht der Wi In Mitte über Partisanen-tätigkeit, Tagesordnung der Sitzung des Wi Stab Ost vom 6. Mai 1942 — Bandenbekämpfung t. 3, 1943–1944).

¹⁸ Podczas ataku na Iwieniec Polaków wspierały trzy sowieckie oddziały partyzanckie (im. Kuzniecowa, im. Kirowa i „Za Sowiecką Ojczyznę”), które zablokowały drogę Wołożyn–Iwieniec. N. Tec potrafiła napisać, że „część [z partyzantów w oddziale „Lewalda”] była związana z faszystowską częścią podziemia NSZ [sic!]” — wykazując całkowitą nieznamość rzeczywistości w okupowanych województwach wschodnich RP; zob N. Werakso, *op. cit.*, s. 85–87 (data utworzenia — 2 czerwca i nazwiska 44 pierwszych żołnierzy), 93–95, 99 (POP rozlokowany w rejonie Bielica-

Należy też wspomnieć o Białorusinach nieidentyfikujących się sowieckimi porządkami. Ochotnicy zaciągali się do batalionów policji pomocniczej (Schutzmanschafts-Bataillonen — Schuma.Btl), które były tworzone z Białorusinów, choć nie tylko, co widać po „międzynarodowym” składzie Kampfgruppe von Gottberg. Pierwsze oddziały tego typu zostały sformowane za zgodą KdS Minsk jeszcze w czerwcu–sierpniu 1942 roku. Wśród nich należy wymienić Schuma.Btl. 45 — Kreis Baranowitschi (Baranowicze/Баранавічы); Schuma.Btl. 46 — Kreis Nowogrodek (Nowogródek/Наваградск); Schuma.Btl. 47 i 49 — Kreis Minsk-Land i Minsk-Stadt (Mińsk/Мінск); Schuma.Btl. 64 — w rejonie Głubokoje (Głębokie/Глыбокае) oraz Schuma.Btl. 66 — Kreis Słuzk (Słuck/Слуцк). Każdy batalion miał składać się ze sztabu i czterech kompanii (po 124 osoby), zaś każda kompania z jednego plutonu karabinów maszynowych i trzech plutonów piechoty. Stan kadrowy przewidywał 501 policjantów, ale w praktyce wahał się od 200 do 700. Batalionem dowodził nominalnie z reguły miejscowy ochotnik z doświadczeniem wojskowym, spośród byłych oficerów Wojska Polskiego lub Armii Czerwonej. W każdym Schuma.Btl. znajdowało się dziewięciu policjantów niemieckich: jeden oficer łącznikowy z BdO Minsk oraz ośmiu podoficerów¹⁹.

–Pilnica, Naliboki, Kromań, Terebejna, Ugły); Z. Boradyn, *op. cit.*, s. 38–39, 85; T. Gasztold, *op. cit.*, s. 14, 35–36; K. Krajewski, *Na straconych posterunkach*, s. 448–449; Z.S. Siemaszko, *Komentarz do: „Anatol Wertheim — Żydowska partyzantka na Białorusi”*, „Zeszyty Historyczne” [Paryż] 1988, nr 4, s. 166–167; J.I. Смиловицкий, *op. cit.*, s. 137; N. Tec, *op. cit.*, s. 114; oraz S. Karlik, *Powstańcy iwienieccy*, „Blog Kresowy Stanisława Karlika” 26.06.2020, <https://skarlikwolma.blogspot.com/search?q=Powstańcy+iwienieccy+> (dostęp: 24.06.2021).

¹⁹ Później, bo w listopadzie 1943 roku, powstał Nowogródzki szwadron kawalerii (Наваградскі конны эскадрон), choć Niemcy nazwali go Kosaken Reiter Schutzmanschafts Btl. F/69, który składał się z trzech plutonów po około 50 ludzi każdy. Jego dowódca Borys Rogula nie chciał na tym poprzestać. Jego plany obejmowały zwiększenie stanu osobowego swojego oddziału do poziomu batalionu, a nawet dywizji. Próbę taką podjął w kwietniu 1944 roku. Jego oddział był zaangażowany w walki z polską i sowiecką partyzantką, Zresztą Białoruskie oddziały białoruskiego Schutzmanschaften były czynnie zaangażowane w antypolskie represje. W odpowiedzi białoruscy policjanci stali się celem ataków odwetowych ze strony AK. W jednym z zamachów zginął szef Białoruskiej Samopomocy Ludowej (Беларуская народная самапомач) Julian Sawkowicz, który został zastrzelony 13 lipca 1943 roku w Wasiliszkach, zob. M.P. Alexander, *Nazi Collaborators and Cold Warriors: America's Belarusian Quislings*, Ph.D. Dissertation, George Washington University 2019 s. 75–76; С. Дробязко, О. Романько, К. Семенов, *Иностранные формирования Третьего рейха*, Москва 2011, s. 660–661, 667–669; J. Grzybowski, *Białoruski ruch niepodległościowy wobec Polski i Polaków na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją niemiecką (1941–1944)*, „Dzieje Najnowsze” 43, 2011, nr 1, s. 88, 97; *Памяць Наваградскі раён гісторыка-дакументальныя хронікі гарадоў і раёнаў Беларусі*, рэд: М.П. Касцюк, Мінск 1996, s. 298; L. Rein, *The Belarusian Auxiliary Police*, [w:] *The Waffen-SS. A European History*, red. J. Böhrer, R. Gerwarth, Oxford 2017, s. 189; О. Романько *Коричневые тени в Полесье. Белоруссия 1941–1945*, Москва 2008, s. 159–160, 222–223; oraz *idem*, *Легион под знаком Погони. Белорусские коллаборационистские формирования в силовых структурах нацистской Германии (1941–1945)*, Симферополь 2008, s. 153–155 (dziękuję za pomoc dr. Olegowi Romanko).

Nie powinno zatem dziwić, że HSSPF Weißrussland und Russland Mitte postanowił o uśmierzeniu działań partyzanckich na obszarze, który wymyła spod niemieckiej kontroli. Zaplanowane działania miały rozegrać się w trakcie przekształceń organizacyjnych SS-Sonderkommando. Nowy rozkaz dotarł 7 lipca do Dirlewangera. Kierował on jego oddział do udziału w Unternehmen „Hermann” (13 lipca–10 sierpnia 1943 roku). Celem operacji „Hermann” miała być

likwidacja [„band[”], zniszczenie ich obozowisk i bunkrów oraz zabezpieczenie ich zapasów. [...] Zwraca się szczególną uwagę na to, że na wymienionym obszarze mamy do czynienia z dwoma rodzajami [„band[”]. Po pierwsze występują [„bandy[”] bolszewickie, a po drugie — nacjonalistyczne [„bandy[”] polskie, walczące zarówno z oddziałami niemieckimi, jak i z [„bandami[”] bolszewickimi”.

Obszar Puszczy Nalibockiej miał się stać kolejną „martwą strefą” (*Todeszone*). Ponadto Niemcy zaplanowali „zabezpieczenie” pól rolnych i pogłowia gospodarczego z myślą dla aprowizacji armii niemieckiej walczącej na froncie wschodnim oraz pozyskanie siły roboczej (Ostarbeiterów), mających niewolniczo pracować w niemieckim przemyśle lub dla władz okupacyjnych²⁰. Jeszcze przed jej rozpoczęciem pacyfikatorzy otrzymali 6 lipca wiadomość o śmierci Gen.d.Inf. Maxa von Schenckendorffa, którego powalił atak serca podczas urlopu w Krummhübel im Riesengebirge (Karpacz, Karkonosze). Trzy dni później odbył się jego pogrzeb w w Görlitz oraz symboliczne uroczystości połączone z defiladą wojska, SS i policji w Mińsku. Zgromadziły one całą wierchuszkę pacyfikatorów z SS-Ogruf. von dem Bachem na czele. Po dwóch tygodniach nowym dowódcą obszaru tyłowego (Kommandierenden General der Sicherungstruppen und Befehlshaber im Heeresgebiet Mitte) został 22 lipca General der Gebirgstruppe Ludwig Kübler²¹.

Główną jednostką przeciwpartyzanckiego uderzenia w ramach Unternehmen „Hermann” była 1. SS-Inf.Brig., SS-Brigadeführera Karla Herrmanna. Pozostałe siły, podporządkowane Kampfgruppe von Gottberg, składały się z:

²⁰ BAL, B 162/4256, k. 11–13 (Dok. 1 — Kampfgruppe von Gottberg, Ia, Tgb. Nr. B Nr. 398/43, Einsatzbefehl für das Vornunternehmen „Hermann”; 7 lipca 1943 roku; również BA-MA, RS 3-36/5, k. 266–276).

²¹ Jak pisał SS-Ogruf. von dem Bach w swym dzienniku bojowym: „Dziś wszelkimi środkami upiększałem jego pogrzeb w Görlitz, podczas gdy Wehrmacht był bardzo skąpy. Nie tylko zapewniłem [asystę] batalion[u] honorow[ego], ale także Breslauer Polizeimusikzug i złożyłem wieniec od SS, jeden od policji [Ordnungspolizei] i jeden od siebie. Po przemówieniu duchownego słowa podziękowania wypowiedziałem przy trumnie”. Gen.d.Inf. Maxa von Schenckendorffa miał tymczasowo zastąpić Gen.d.Kav. Rudolf Koch-Erpach (o którym wspomina Jörn Hasenclever, mimo że milczy o tym Lexikon der Wehrmacht). SS-Ogruf. Bach-Zelewski natychmiast starał się także nawiązać z nim relację opartą na zaufaniu., BAB, R20/45b, k. 80 (KTB von dem Bach, Eintrag v. 9.7.43); J. Hasenclever, *Wehrmacht und Besatzungspolitik in der Sowjetunion. Die Befehlshaber der rückwärtigen Heeresgebiete 1941–1943*, Paderborn 2010, s. 176; R. Kaltenecker, *Ludwig Kübler — General der Gebirgstruppe*, Stuttgart 1998, s. 278; L. Rein, *The Kings and the Pawns, Collaboration in Byelorussia during World War II*, New York-Oxford 2011, s. 112; oraz General der Kavallerie Rudolf Koch-Erpach, <https://www.lexikon-der-wehrmacht.de/Personenregister/K/KochErpachRudolf.htm> (dostęp: 14.08.2022).

— SS-Pol.Regt. 2.;

— Einsatzgruppe Körner: Lit. Pol.Btl. F/15., Ukr. Schuma.Btl. F/115 (bez jednej kompanii) i Ukr. Schuma.Btl. F/118., cztery bataliony piechoty i bateria armat piechoty, bateria artylerii ppanc, bateria artylerii plot z OFK 392 oraz Gendarmerie-Züge (mot.) 7., 13. i 19.;

— Einsatzgruppe Dirlwanger: SS-Sdr.Batl. Dirlwanger oraz Gend.Eins. Kdo.z.b.V Kreikenbom (posterunki Gendarmerie w Wołożynie, Kojdanowie i Zasławlu, posterunki Schutzmannschaft w Rakowie i Radoszkowicach);

— Pol.Schütz.Rgt. 31.

Ponadto w dyspozycji SS-Brigf.u.Gen.Maj.d.Pol. Curta von Gottberga znajdowały się Verst. Pol.-Pz.Kp 1. i 12., Lit. Schuma Btl F/11., Weiss. Schuma.Btl. W/46. i W/47., Lett. Schuma. Btl. 271, bateria Ukr.Schuma-[Art.]-Btl. F/56., Ukr.Schuma Btl. F/57, pluton z Gendarmerie Hauptmannschaft Nowogrodek (Навагрудак), SD-Kommandos do każdej z grup oraz Sonderstaffel Gamringer, wyposażone w samoloty rozpoznawcze i szturmowe²². Liczebność pacyfikatorów wahała się od 8820 do 9000 Niemców i ich sojuszników, choć dzięki sprawozdawczości i wspomnieniom partyzanckim „urośła” do 50–52 tysięcy²³.

Siły partyzanckie operujące w Puszczy Nalibockiej obejmowały pięć sowieckich brygad partyzanckich i sześć oddziałów zgrupowania partyzanckiego strefy iwienieckiej (партизанское соединение ивенецкой зоны) Grigorija A. Sidoroka

²² Sonderstaffel Gamringer był podporządkowany Störkampfgruppe Luftflotte 6, którym dowodził Hptm Heinz Müller. Na jego wyposażeniu znajdowało się dwanaście samolotów Arado Ar 66, Junkers Ju 87 i Messerschmitt Bf 109 (w grę też wchodziły Fiesler Fi 156, Focke Wulf Fw 58, Gotha Go 145 i Heinkel He 46). Dowódcą (Staffelkapitän) Sonderstaffel Gamringer był Austriak, Hptm. Johann Gamringer, zob. J. Weal, *Luftwaffe Schlachtgruppen*, Oxford 2003, s. 67; oraz H.L. de Zeng IV, D.G. Stankey, *Luftwaffe Officer Career Summaries Section G-K*, <https://www.wv2.dk/lwoffz.html> (dostęp: 14.08.2022).

²³ AAN, T-354, rol. 650, kl. 182 (Kampfgruppe v. Gottberg, HO, Besondere Anordnungen für das Unternehmen „Hermann”; 10 lipca 1943 roku); BAL, B 162/4256, k. 45–46 (Dok. 2 — Kampfgruppe von Gottberg, Ia, Tgb. Nr. B Nr. 398/43, Einsatzbefehl für das Unternehmen „Hermann”; 7 lipca 1943 roku — BA-MA, RS 3-36/5, k. 266–268); k. 123 (Dok. 4 — Kampfgruppe von Gottberg, Ib, Besondere Anordnungen für die Versorgung Nr. 1; 9 lipca 1943 roku) (wspomina o grupie tworzonej przez I SS-Inf. Brig, SS-Pol.Rgt. 2, Schuma.Btl. 57 i mniejszych pododdziałach); *Русский архив: Великая Отечественная. Партизанское движение в годы Великой Отечественной войны 1941–1945 гг.: Документы и материалы*, t. 20, Москва 1999, s. 307–308 [№ 201 — Сообщение Центрального штаба партизанского движения в ЦК ВКП(б) о борьбе партизан Барановичской области с карательной экспедицией противника (dalej: Сообщение ЦШПД...); 30 августа 1943 г.]; W. Curilla, *Die deutsche Ordnungspolizei und der Holocaust im Baltikum und in Weißrußland 1941–1944*, Paderborn 2006, s. 737; F.L. MacLean, *The Cruel Hunters. SS-Sonderkommando Dirlwanger. Hitler's most notorious anti-partisan unit*, Atglen 1998, s. 130–131; A.J. Muñoz, O. Romanko, *Hitler's White Russians: Collaboration, Extermination and Anti-Partisan Warfare in Byelorussia, 1941–1944*, Bayside 2003, s. 360; *Памяць. Стаўбцоўскі раён: гісторыка-дакументальныя хронікі гарадоў і раёнаў Беларусі* (dalej: *Памяць. Стаўбцоўскі раён...*), red. Г.П. Пашкоў, Н.А. Лапко, Мінск 2004, s. 301; Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники...*, s. 235–236; Y. Bauer, *Nowogrodek — historia sztetl*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2007, nr 3, s. 101 (Y. Bauer, *Nowogrodek — The Story of a Shtetl*, „Yad Vashem Studies” 35, 2007, nr 2, s. 57).

ps. „Dubow”, podporządkowanego Partyzanckiemu Zgrupowaniu Obwodu Baranowickiego (Партизанское соединение Барановичской области), pod dowództwem sekretarza baranowickiego obkomu KP(b) Białorusi, Wasilija Czernyszewa „Płatona”. Niezależnie, choć ówczesnie współpracując z Sowietami, operował jeden oddział polski (AK):

— BPart im. Stalina (dowódca: Paweł Gulewicz, komisarz polityczny: Aleksiej Muraszow), w tym obóz rodzinny (potem oddział nr 106) Symchy (Szoloma) Zorina;

— BPart im. Czkałowa (Michaił Gribanow, Iwan Kazak);

— BPart im. Kirowa (Fiodor Siniczkin, Siergiej Kondakow, w tym oddział-obóz rodzinny Tewje Bielskiego);

— BPart im. Żukowa (Siewierin Kluczko, Wasilij Samusewicz);

— Pierwszomajowa BPart (Первомайская БПарт. — Naum Kowalew, Aleksandr Diejew);

— samodzielny oddział im. Aleksandra Newskiego (Aleksiej Bojkow, Nikołaj Gawriłow);

— samodzielny oddział im. Kutuzowa (Grigorij Żurenko);

— samodzielny oddział im. Czkałowa (Froł Zajcew, Iwan Poleszczuk);

— samodzielny oddział im. Kotowskiego (Michaił Czajkowski, Nikita Czen-cow);

— samodzielny oddział kawaleryjski (Dmitrij Denisenko, Władimir Grieczaniczenko);

— oddział „Bolszewik” (Jakow Pridannikow, Timofiej Putiłow);

— oraz batalion AK „Stołpecki” (Polski Oddział Partyzancki/Legion Polski — ppor. Kacper Miłaszewski ps. „Lewald”).

Siły te liczyły około 4500 partyzantów, choć jeden z dokumentów Centralnego Sztabu Ruchu Partyzanckiego wspominał nawet o 12 tysiącach broniących się w Puszczy Nalibockiej — liczba oparta na sprawozdawczości, a potem memu-aryście Czernyszewa. Rzeczywiście ich początkowa (i pierwsza ze wspomnianych) liczba zwiększyła się wraz z odrzucaniem innych partyzantów ku Puszczy Nalibockiej, osiągając podobną wielkość co siły niemieckie, choć gorzej uzbrojonych²⁴.

²⁴ W Puszczy Nalibockiej działała też od wiosny prokomunistyczna grupa polskojęzyczna pod dowództwem Józefa Marchwińskiego, powstała z inicjatywy zdrajcy (pochwyconego przez Sowietów dowódcy plutonu z Obwodu Wilejka-Mołodeczno Okręgu Wilno AK) Adama Świętorzeckiego, który rozpracowywał podziemie akowskie. Żydowski pamiętnikarz sygnalizuje, że „Wokół braci Bielskich skupili się przede wszystkim Żydzi polscy, reprezentujący wszystkie polityczne ideologie i prądy żydowskiego społeczeństwa przedwojennej Polski, podczas gdy zorińcy pozostali nadal sowieckimi ludźmi”, *Русский архив*, t. 20, s. 307 (Сообщение ЦШПД...; 30 sierpnia 1943 roku); В. Чернышев, *Организирующая и направляющая сила*, [w:] *За край родной: Воспоминания партизан и подпольщиков Барановичской области*, Минск 1978. s. 32; Z. Boradyn, *op. cit.*, s. 39, 100, 105–108; T. Gasztold, *op. cit.*, s. 17–18; K. Krajewski, *Na straconych posterunkach*, s. 453; *Партизанские формирования Белоруссии в годы Великой Отечественной войны*, s. 28–32,

Ta zakrojona na dużą skalę operacja obejmowała pełen zakres „Bandenkämpfung”, mając zlikwidować zagrożenia ze strony sowieckiej i polskiej partyzantki. Celem tej pacyfikacji było okrążenie rejonu Puszczy Nalibockiej między miejscowościami Raków (Ракаў), Radoszkowice (Радашковічы), Zasław (Заслаўе), Nowogródek (Навагрудак), Iwieniec (Івянец) i Wołożyn (Валожын), a następnie przeprowadzenie „operacji ewakuacyjnej” (*Evakuierungsoperation*). Tymczasem o niemieckich planach Unternehmen „Hermann” sowieccy partyzanci dowiedzieli od wspomnianego Adama Świątorzeckiego (kapitana rezerwy WP, kolaborującego z Sowietami):

Na długo przed otoczeniem puszczy Świątorzecki i inni nasi zwiadowcy [uprzedzali] o mającej nastąpić dużej ekspedycji karnej. Świątorzecki, poinformowany o tym przez Łucję i Kazimierza Dzierżyńskich, już 5 lipca 1943 r. pisał w meldunku do sztabu brygady: „Niemcy poważnie zwiększają garnizony w miastach i miasteczkach naszego rejonu. Widocznie starają się będą przy pomocy tych garnizonów przeprowadzić blokadę puszczy”

— wspominał Dawid Zuchba, szef wydziału specjalnego (wywiadu i kontrwywiadu) BPart im. Czałowa²⁵.

Rozpoznanie batalionu AK uzyskało pod koniec czerwca informacje na temat rozbudowywania przez Niemców ramp na stacjach kolejowych w Kojdanowie (Койданаў/Дзяржынск), Negorele (Негарэлае) i Stołpcach (Стоўбцы). Tymczasem polski patrol konny zauważył 13 lipca niemieckie kolumny pacyfikatorów, kierujące się ku Puszczy Nalibockiej.

41–42, 53–55, 57, 61–62, 65, 67, 70–71, 78; Э. Иоффе, *Белорусские евреи в борьбе с нацизмом в 1941–1945 гг.*, „Журнал российских и восточноевропейских исторических исследований” 2017, nr 4 (11), s. 86–87; Л. Смиловицкий, *op. cit.*, s. 12; N. Tec, *op. cit.*, s. 111–112; oraz A. Wertheim, *Żydowska partyzantka na Białorusi*, „Zeszyty Historyczne” [Paryż] 1988, nr 4 (86), s. 153.

²⁵ Kazimierz Dzierżyński, rodzony brat Feliksa, inżynier z zawodu, mieszkał wcześniej w rodomym majątku Dzierżynowo (Дзяржынава), gmina wiejska Wiszniew, powiatu wilejskiego, województwa wileńskiego. Po wkroczeniu Niemców przeniósł się z żoną Łucją (Niemka z Karlsruhe) do Iwieńca, gdzie podjęła żona pracę w Centralnym Stowarzyszeniu Handlowym „Ostland” (Zentrale der Handelsgesellschaft Ostland für Weissruthenien/Zentralhandelsgesellschaft Ost für landwirtschaftlichen Absatz und Bedarf m.b.H.). Jak wspominała Maria Chilicka: „W Iwieńcu były łapanki na młodych, których wywożono na roboty do Niemiec. Gdy stałam przy oknie w budynku urzędu powiatowego, pani Łucja Dzierżyńska powiedziała do mnie: — »nie stój przy oknie, bo cię złapią«. Wtedy także widziałam jej męża Kazimierza, który mówił po niemiecku i »nosił się z bawarską«. Po zakończeniu Unternehmen „Hermann” Łucja i Kazimierz Dzierżyńscy zostali aresztowani przez Niemców i rozstrzelani w lesie w pobliżu Iwieńca, a pochowani na iwienieckim cmentarzu. Sam Wiszniew (Вішнеў/Вишнева) został spalony podczas Unternehmen „Hermann”. Napoleon Werakso informuje, że Dzierżyńscy pozostawali też w kontakcie z AK; zob. N. Werakso, *op. cit.*, s. 90; I. Kazak, A. Chackiewicz, *Ziemia płonęła pod stopami okupanta*, [w:] *W jednym szeregu: wspomnienia uczestników walk partyzanckich na Białorusi, 1941–1944*, Warszawa 1969, s. 172–174; Л. Прокопчик, *В краю Нalібоўкай пушчы*, Минск 1979, s. 49, 147–149; D. Zuchba, *Nie zapomnimy o nich*, [w:] *W jednym szeregu...*, s. 182; oraz M. Chilicka d. Grygorcewicz, *Dorastanie pod dwiema okupacjami*, 7.03.2007, www.iwieniec.eu/martyrologia/naliboki.htm (dostęp: 24.06.2021).

To błogie życie 13 lipca 1943 przed południem zostało przerwane wieścią, że zbliżają się Niemcy. Nasze oddziały stawiały opór między Derewnem [Дзераўно] a Bielicą [Беліца]. Rzekomo jeden z naszych został zabity, a dwóm innym zrobiono opatrunki w sanitariacie. Szybko musieliśmy się zbierać i wędrować w głąb puszczy. Ubezpieczenie odejścia oddziałów przejęła częściowo kawaleria wspomagana przez piechotę

— wspominał sanitariusz Jan Józef Kuźmiński. Tego samego dnia w obozie POP na uroczysku DREWIEŻNIE/Drywiezna (Дрывежна) niedaleko jeziora Kromañ (возера Кромань) odbyła się polsko-sowiecka narada, w której udział wzięli dowódca batalionu stołpeckiego por. „Lewald” oraz dowódca iwienieckiego zgrupowania partyzanckiego „Dubow”. Wspólnie podjęli decyzję, że zostanie podjęta walka z niemiecką pacyfikacją. Batalion AK miał zablokować drogę Mińsk–Nowogródek, przebiegającą obok Puszczy Nalibockiej oraz drogi bocznej i dukty biegnące równolegle do niej. Sowieckie brygady partyzanckie miały walczyć na skrzydłach polskiego batalionu. Równocześnie Sowietzi rozpoczęli minowanie dróg i ścieżek oraz tworzenie zawałów na drogach²⁶.

Wspomniany sowiecki funkcjonariusz w późniejszych wspomnieniach dodawał w pompatycznych słowach o wszechstronnym przygotowaniu partyzantów do odparcia niemieckiej pacyfikacji, co — jak pokazały działania Kampfgruppe von Gottberg — nie miało miejsca, ale memuarystyka sowiecka czyniła cuda w kreowaniu skuteczności działań sił podległych Centralnemu/Białoruskiemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego.

Nasi zwiadowcy donieśli o zbliżającej się dużej wyprawie wroga. Pod kierunkiem podziemnego komitetu partyjnego w Baranowiczach i sztabu formacji opracowano niezbędne środki zaradcze. Na obrzeżach baz wznieśliśmy struktury obronne, zaminowaliśmy ścieżki ewentualnego podejścia wroga. Były też blokady, przekopy i zaminowane drogi, zniszczone mosty, przekopane rowy przeciwczołgowe²⁷.

Krwawe działania przeciw partyzantom miały trwać prawie miesiąc. Niemcy rozpoczęli działania 13 lipca, gdy przekroczyli granice obwodu Stołpce AK (kryptonim „Słup”), z kierunku Stołpców uderzając na Puszcę Nalibocką. Pozostałe Einsatzgruppen rozpoczęły odcinanie wspomnianego kompleksu leśnego. Podobne uderzenie wyszło jednocześnie z kierunku Nowogródek–Nowojelnia (Наваельня) na Lubcz (Любча) i Szczorse (Шчорсы). Rozpoznanie i poszukiwanie wyjścia z matni było prowadzone też w rejonie Wołny (Волма), gdzie Niemcy natychmiast zorientowali się, że działają tam też polscy partyzanci. Jednocześnie partyzanci sowieccy rozpoczęli przebijanie się przez kordon okrążenia, a pierwsze

²⁶ BAL, B 162/4256, k. 123 (Dok. 4 — Kampfgruppe von Gottberg, Ib, Besondere Anordnungen für die Versorgung Nr. 1; 9 lipca 1943 roku); *Nowogródzki Okręg AK w dokumentach*, oprac. K. Krajewski, Warszawa 2009, s. 182 [Dok. 1 — Sprawozdanie z akcji dywersyjno-partyzanckiej w Okręgu AK Nowogródek w okresie czerwiec–lipiec 1943 roku; 1 sierpnia 1943 roku]; J.J. Kuźmiński, *Z Iwieńca i Stołpców*, Warszawa-Kraków 2014, s. 67; K. Krajewski, *Na straconych posterunkach*, s. 454–455.

²⁷ Д. Зухба, *Против фашистских лазутчиков*, [w:] *За край родной...* s. 105.

próby już 15 lipca rozbiły jedną kompanię Ukr.Schuma Btl. F/57. Następnego dnia pacyfikatorzy rozpoczęli penetrację Puszczy Nalibockiej, zajmując Derewno (Дзэраўно). Wstępne działania niemieckie wywołały trwogę ludności cywilnej (w tym członków obozowisk żydowskich). Część z nich uciekała z przerażeniem na tereny bagienne, a inni usiłowali wydostać się z okrążenia. Dowódca Kampfgruppe von Gottberg sygnalizował tę ewentualność swym podwładnym:

Trzeba wziąć pod uwagę, zwłaszcza w świetle poprzednich starć z partyzantami, że gdy ci zrozumieją, że zostali zaatakowani, spróbują ukryć się w nieprzebytych bagnach lub jako cywile [...]. Na tym terytorium, pokrytym bagnami i strumieniami wody, wojska muszą być przygotowane do korzystania z dróg wodnych i budowy pomocniczych mostów.

Ponadto Niemcy przygotowali na tę okazję ryglowe stanowiska karabinów maszynowych, aby ostrzeliwać wszystkich usiłujących wydostać się ze strefy działań Unternehmen „Hermann”²⁸.

Benedykt Szymański, sowiecki partyzant i późniejszy szef służby zdrowia Baranowickiego Zgrupowania Partyzanckiego, który zdobył w potyczce teczkę z dokumentami dotyczącymi operacji „Hermann”, wspominał w propagandowym uniesieniu:

Nazajutrz rano, punktualnie o godzinie 6.00, zgodnie z planem, rozpoczął się ostrzał przewidzianego terenu ogniem artylerii i miotaczy min [moździerzy]. Znajomość zamierzeń wroga ułatwiała dowództwu umiejętny manewr oddziałami i zastosowanie skutecznej obrony. [...] Próby wyjścia partyzantów z okrążenia nie powiodły się, toteż oddziały podzieliły się na drobne, operatywne i ruchliwe grupy. W walkach tych strony miały nierówne szanse. Niemcy przewyższali nas kilkakrotnie liczebnie, mieli przewagę w uzbrojeniu, sprzęcie, nieporównanie lepsze zaopatrzenie²⁹.

Podobną perspektywę we wspomnieniach przyjął żydowski partyzant, Anatol Wertheim rodem z Mławy, opisujący rzeczywistość naliboczańską z pompacyjnej perspektywy sowieckiej.

Latem 1943 roku doszło do tego, że niemieckie wojska na Białorusi były w poważnym stopniu sparaliżowane [...]. Niemcy zdecydowali się na akcję odwetową, o czym na szczęście doniósł na czas nasz wywiad. Do akcji rzucono doborowe oddziały SS, zamiast zwyczajnych w takich wypadkach oddziałów policji. Partyzancki sztab wybrał taktykę unikania otwartej konfrontacji — wiadomo było, że zmotoryzowane oddziały nie opuszczą dróg, bo wystarczyło z drogi zejść na kilka metrów, żeby wpaść w głębokie bagna. Podzieliliśmy naszych cywilów na niewielkie grupki, z których każda została powierzona opiece co najmniej jednego uzbrojonego partyzanta i rozproszyliśmy się po lesie. Zabraliśmy ze sobą tylko niezbędną odzież

²⁸ BAL, B 162/ 4256, k. 50–51 (Dok. 2 — Kampfgruppe von Gottberg, Ia, Tgb. Nr. B Nr. 398/43, Einsatzbefehl für das Unternehmen „Hermann”; 7 lipca 1943 roku); BA-MA, RS 3-36/6, k. 6–6v (3. Hauptmannschaft Gend.Einsatz-Kommando z.b.V., Aufklärung u. Erkundung nach Wolma am 13.7.1943; 14 lipca 1943 roku); A. Munoz, O. Romanko, *op. cit.*, s. 361; oraz Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники...*, s. 239–240.

²⁹ Г. Будаї, *Свинцом и словом: Записки журналиста*, Минск 1981, s. 170–171; B. Szymański, *Z karabinem i skalpelem*, [w:] *W jednym szeregu...*, s. 237–238.

i niewielkie zapasy jedzenia. W ciągu dnia przebywaliśmy na małych suchych wysepkach, czasem nawet gotując coś ciepłego, a na noc przywiązaliśmy się do drzew, żeby po ciemku nie utonąć. Niemcy penetrowali puszcę bez powodzenia, przez kilkanaście dni strzelali na oślep, ale ich pociski tonęły w bagnach i w końcu niczego nie wskórawszy wycofali się do bazy z poczuciem triumfu, chociaż byliśmy wszyscy okropnie pogryzieni przez komary, pokryci czyrakami i z opuchniętymi od stania w wodzie nogami. Po tym jednym razie Niemcy nigdy już nie ponowili próby opanowania puszczy³⁰.

Żołnierze AK z 5. plutonu 2. kompanii, dowodzeni przez plut. Antoniego Hasiuka „Żuczka”, zaatakowali 20 lipca Niemców przy zerwanym moście na rzece Szura (Шура). Polskie ckm spowodowały straty w niemieckim ugrupowaniu (do trzydziestu zabitych, zniszczonych kilka pojazdów), zaś AK-owcy nie ponieśli strat. Podobnie 1. kompanii pchor. Olgierda Woyno „Lecha” udało się skutecznie zaatakowanie inny oddział pacyfikatorów (do 25 zabitych wrogów). Następnie por. „Lewald” wydał rozkaz wycofania się na skraj puszczy do Drywiezny nad kanał. Na bagnach schronili się też Polacy z Jankowicz (Янкавічы) — na trzęsawisku „hrań” ukrywali się żołnierze Jana Jankiewicza. „Znajdowało się nas pięciu. Jak staniesz to ziemia się zapadała lub wznosiła się do góry. Niemcy tam bali się wejść. W tych bagnach przeziębieni i zmoczeni przebywaliśmy 8 dni. Żaby smakowały jak ryby, piliśmy rudą wodę i jedliśmy jagody kaliny. Kiedy wyszliśmy wpadliśmy w ręce bolszewików z brygady stalinowskiej”³¹.

Główne siły pacyfikatorów obsadziły pozycje na linii Zubierowo (Зуберава), Słoboda (Слабада), Bryniczewo (Брынічава), Dzierażno (Дзяражнае), Skrodczyna, Nieścierowicze (Несцеравічы), Naliboki, Terebejna (Церабейнае). Batalion pod dowództwem Dirlewangera przybył kolejną do Zasławla, gdzie znajdował się też podległy mu skład amunicji. Wśród eksterminatorów w szeregach SS-Sdr. Btl. Dirlewanger znalazło się od 10 lipca 1943 roku pięciu Niemców i 137 Rosjan w 1. R[ussische] Komp[anie] oraz 145 Rosjan w 2. R[ussische] Komp[anie]. Einsatzgruppe Dirlewanger zaczęła atakować 19 lipca na froncie między Gródkiem (Городок) a Duszkowem (Душкава). Poza własnym oddziałem Dirlewangerowi podlegał wzmocnione Gend.Eins.Kdo. z.b.V. Kreikenbom i Ukr.Schuma Btl. F/57 oraz po jednym batalionie z SS-Pol.Rgt.2 i Pol. Schutz.Rgt. 31, dwa bataliony piechoty z Bogdanowa (Богданов) podległe OKF 392 oraz Flakzug. Einsatzgruppe Dirlewanger była ograniczona liniami na prawym skrzydle: rzeka Iślocz (рака Іслач)—Kapuścin (Капусціна)—rzeka Wołożynka (р. Валоżynка) oraz na lewym: Kamień (Камень)—Rudnia Nalibocka (Рудня Налібоцкая), aby

³⁰ Mity o nieporadności i bojaźni Niemców w lasach lub na bagnach białoruskich (czy w ogóle na wschodzie) obalają słowa wcześniejszego dowódcy 1. SS-Infanterie-Brigade (mot.), SS-Brigadeführera Karla von Treuenfelda z rozkazu: „W całym 7 listopada 1942 roku podczas wielogodzinnego marszu osobiście przekonałem się o tym, że można bardzo dobrze przechodzić błota, przeskakując z kępy na kępę. To, co umieją robić [»]bandyci[«], umieją i [żołnierze] Waffen-SS”, zob. BA-MA, N 756/206a, b.p. (1. SS-Inf-Brig. /mot./, Brigadebefehl für Rückmarsch nach Borissov; 7 listopada 1942 roku); oraz A. Wertheim, *op. cit.*, s. 166–167.

³¹ N. Werakso, *op. cit.*, s. 100–101; oraz T. Gasztold, *op. cit.*, s. 40.

23 lipca osiągnąć rzekę Iśłocz. Pierwsze działania batalionu to „oczyszczanie” wsi, z których wypędzano ludność — tak się stało w Prudnikach (Пруднікі), Putnikach (Путнікі), Wołodźkach (Валодзькі), Olechnowiczach (Аляхновічы), Deksznianach (Дзякшніны) i Dubrowie (Дубрава). Niemiecki urzędnik był zaniepokojony grabieżczymi działaniami Dirlewangera:

Moje prośby, aby zostawić ludzi niezbędnych do dalszej eksploatacji państwowych gospodarstw [dawnych kołchozów i sowchozów] i mleczarni, a także zarządzania społecznością, zakończyły się niepowodzeniem. Jedynie księgowy i zastępca burmistrza są uwolnieni, a członkowie ich rodzin [kobiet] nie zostali zwolnieni. Całość bydła, znajdującego się w oborach, została zastrzelona, spalona lub zabrana jako trofeum przez batalion Dirlewangera.

Dowódca Wilddiebkommando ignorował zastrzeżenie niemieckich władz cywilnych, dalej rozkazując palić wioski i mordować mieszkańców — 171 osób w: Nielubach (Нелюбы), Mokryczewszczyźnie (Макрычаўшчына), Łapicach (Лапіцы), Romanowcach (Раманаўцы), Dowgulewshczyźnie (Даўгулѣўшчына), Połubowcach (Палубоўцы), Dubowcach (Дубоўцы), Słobodzie, Piluzynie (Пілюжына), Józefowie (Юзафова), Średnim Siole (Сярэдняе Сяло) oraz Mniszanach (Мішаны/Мнішаны)³².

Masakrą, która wówczas się wyróżniała, było spalenie wsi Dory (Доры). Ta krwawa pacyfikacja przypominała wspomniany wcześniej film Klimowa *Idź i patrz*. Jej przebieg opisał jeden z rosyjskich podwładnych Dirlewangera podczas procesu mińskiego w 1961 roku:

Przybyliśmy wieczorem do wioski Dory. Spędziliśmy [tam] noc, a rano rozdzwonił się dzwon w cerkwi. To był początek zebrania. Cała ludność była zagnana do cerkwi i jeszcze jednego domu. Stałem przy ganku cerkwi. Kiedy ludzie byli zebrani tam, Niemcy wrzucili do cerkwi [i domu] kilka granatów, strzelali z karabinu maszynowego i pistoletów maszynowych, oblali ściany jakimś płynem [łatwopalnym] i podpalili³³.

³² Dwie kompanie złożone z nowo przybyłych więźniów koncentracyjnych przechodziły szkolenie pod dowództwem SS-Sturmabführera Praefke i nie wzięły udziału w tej pacyfikacji. Jednak w ramach zbrodniczego treningu potrafili w sąsiedztwie Łohojska spalić 19 lipca wieś Dobriniewo (Дабрынёва), a dwa dni później Augustowo (Аўгустав), zob. BAL, B 162/4256, k. 490–492/ RS 3-36/5, k. 266–276 zwł. 272–273 (Kampfgruppe von Gottberg, Ia, Tgb. Nr. Nr. 398/43, Einsatzbefehl für das Unternehmen „Hermann”; 7 lipca 1943 roku); RS 3-36/6, k. 23 (SS-Sonderbataillon Dirlewanger, Gefechtsbericht der Einsatzgruppe Dirlewanger vom Unternehmen Hermann; 18 sierpnia 1943 roku); k. 27–30v (Kampfgruppe von Gottberg, Ia, Tgb. Nr. B Nr. 398/43, Zusatzbefehl Nr.1 zum Einsatzbefehl für das Unternehmen „Hermann” Ia, Tgb.Nr. 398.43 II /g/ vom 7.7.1943; 18 lipca 1943 roku); RS 3-36/18, k. 199 (SS-Sdr.Batl. Dirlewanger [Funkspruch Nr. 3]; 18 lipca 1943 roku); oraz *Преступления немецко-фашистских оккупантов в Белоруссии 1941–1944* (dalej: *Преступления в Белоруссии*), red. П.П. Липило, В.Ф. Романовский, Минск 1965, s. 96 [№ 57 — Из письма районного уполномоченного по сельскому хозяйству в Радошковичах Шмитца вилейскому окружному комиссару об уgone на каторжные работы в Германию мирных жителей Радошковичского района Вилейской обл. фашистским карательным батальоном Дирлевангера и ограблении им местных крестьян с 18 по 21 июля 1943 г.].

³³ Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники...*, s. 242 (za: М. Шиманский, *Повесть о боли и памяти*, [w:] *Нацистских преступников — к ответу!*, Москва 1983, s. 55).

Niemcy bestialsko spalili 106 kobiet, dzieci i starców w Dorach, w powiecie stołpeckim województwa nowogródzkiego. Podobnie było w dawnym folwarku tegoż powiatu Łapice, gdzie zginęło 125 mieszkańców. Oburzony tą pierwszą zbrodnią był pełnomocnik ds. białoruskich oddziałów Schutzmannschaften, major — przed wojną kapitan WP — Franciszek Kuszel (Францішак Кушаль):

W drugiej połowie lipca br. niemieckie oddziały SS przeprowadziły oczyszczanie z partyzantów na terenie obwodu wołyńskiego. W tym samym czasie te oddziały mieszkańcy wsi Wołosti Pierszajskiej: Dory, Dubowce [Дубоўцы], Mniszany [Мішаны], Dowgolewszczyzna [Даўгулешчына], Łapińce [Лапінцы], Średnie Sióło [Сярэдняе Сяло], Romanowszczyzna [Раманаўшчына], Nieluby [Нелюбы], Połubowce [Палубоўцы] i Mokrzycewsczyzna [Макрычаўшчына] — byli spaleni żywcem wraz z zabudowaniami wsi. Oddziały SS nie prowadziły żadnych dochodzeń, tylko zaganiali mieszkańców, głównie starców, kobiety i dzieci, do oddzielnych budynków, które następnie podpalali. W Dorach mieszkańcy zostali zebrani w cerkwi i razem z nią spaleni.

Paradoksalnie kwestie pacyfikacji wiosek białoruskich dotyczyły tych Białorusinów, którzy podejmowali współpracę z Niemcami. Przykładem może być wspomniany major Kuszel, którego rodzinę dotknęły masakry batalionu Dirlewangera w powiecie wołyńskim. Zginęli wówczas bracia Kuszela³⁴.

Podobnie zachowanie Niemcy i ich cudzoziemskich ochotników miały miejsce też w innych miejscowościach Puszczy Nalibockiej. Przykładowo pacyfikatorzy spędzili członków rodziny Cymermanów oraz mieszkańców ze wsi Dubowce (Дубоўцы), Szeraje (Шэраі) i Zadoroże (Задарожжа), w tym Klemensa Trościanko i Ignacego Bildziuka do stodoły w folwarku w Łapicach (Лапінцы). Łącznie zginęło 150 osób. Pretekstem do spalenia połowy wsi Zadoroże było „wspieranie” partyzantów sowieckich, którzy terroryzowali mieszkańców. Po wojnie władze sowieckie postawiły pomnik pomordowanym. Podobnie Niemcy spalili żywcem w dwóch stodołach 90 osób w kolonii Półdroże (Паўдарожжа). Ocalał jeden mieszkaniec — Doszczenko. Niemcy też puścili z dymem Pilnicę (Пільніца), Rudźmę (Рудзьма), Terabejnę, Prudy (Пруды), Pietryłowicze (Пятрылавічы), Zaborce (Забарцы), Rudnię Pilawską (Pilańską? — Рудня Пільнянская), Nowosiółki (Навасёлкі), Naliboki, Bielice (Беліца), Bryniczewo, Skorodczyznę (Скрошчына), Kul (Куль), Krzczoty (Крчаты), Drywiezno (Дрывежна), Nestorowicze (Несцеравічы), Jankowicze, Ugły (Углы), Zubierowo (Зуберава), Januszkiewicz (Янушкавічы) oraz inne mniejsze osady puszczańskie. Jak wspominał Napoleon Werakso,

³⁴ *Без срока давности. Беларусь. Преступления нацистов и их пособников против мирного населения на оккупированной территории БССР в годы Великой Отечественной войны. Минская область. Сборник архивных документов и материалов*, red. А. Дюков, В. Селеменев, Минск-Москва 2022, s. 231 (№ 203 — *Донесение Ф. Кушеля председателю Белорусской рады доверия о сожжении карателями деревень вместе с населением в Воложинском районе*); J. Grzybowski, *Białoruski ruch niepodległościowy w czasie II wojny światowej*, Warszawa 2021, s. 88; oraz *Памяць. Валожынскі раён: гісторыка-дакументальныя хронікі гарадоў і раёнаў Беларусі*, red. Л.Т. Калужная, Л.К. Лявонаў, Мінск 1996, s. 163–164.

Niemcy z pruską pedanterią po wejściu na teren puszczy przeprowadzili systematyczną pacyfikację. Mieli już wcześniej sporządzone wykazy osób „wybranych” (w danej miejscowości czy gminy) do egzekucji. Rozstrzeliwano ich na miejscu, na oczach pozostałych. Tak zginęła cała rodzina („Żuczka” — Antoniego) Jana Hasiuka z Ruhajca. Wielu mieszkańców okrutnie wymordowana, paląc ich grupowo w stodołach lub podobnych zabudowaniach [...] nie zważając na lament matek i dzieci³⁵.

Poza krwawymi pacyfikacjami żołnierze Wilddiebkommando walczyli z partyzantami z oddziału im. Kuzniecowa (BPart im. Czkałowa), który bronił w rejonie wsi Uhły (Вуглы), Dubki (Дубкі) i Siwica (Сівіца) powiatu wołyńskiego.

Przeciwnik, wspierany przez lotnictwo, wielokrotnie nas atakował, ale [...] „[m]ściciele ludow[i]” odważnie walczyli z przeważającymi siłami karnymi i przez kilka dni mocno utrzymywali obronę. Czwartego dnia blokady zostałem ranny w nogę. Na rozkaz dowództwa brygady Czkałowa nasz oddział wycofał się z zajmowanego terenu i zaczął posuwać się we wskazane miejsce, aby złożyć „pięść” do przełamania blokady. Partyzanci stoczyli zacieklą walkę z faszystami [sic! Niemcami] w pobliżu wsi Kletiszczce, tam ranni zostali dowódca kompanii Grigorij Putincew i dowódca plutonu Wasilij Gorbunow. Aby wykonać wymagane zadanie [przebiecia się przez blokadę], oddział musiał wykonać rzut.

Z powodu rany nie mogłem się szybko poruszać i rozkazano mi z trzema partyzantami pozostać na miejscu i zamaskować się. Dowództwo oddziału pożegnało się z nami. D[awid] Zuchba dał nam swoje skromne zapasy żywności. W tym czasie pacyfikatorzy przeczesywali bagno, ale cudem nie zostaliśmy zauważeni. Hitlerowcy [sic! Niemcy] odkryli inną grupę rannych partyzantów — dowódcę kompanii G. Putincewa, dowódcę plutonu W. Gorbunowa, naczelnika oddziału sanitarnego W. Santocką. Ranni partyzanci wytrwali do ostatniego naboju. Zginęli, ale nie poddali się wrogowi.

Podczas Unternehmen „Hermann” dochodziło do niszczenia wszystkiego, czego nie mogli wywieźć pacyfikatorzy — zabijali oni z broni maszynowej zwierzęta, których nie mogli ewakuować, byleby tylko nie dostały się w ręce partyzantów. Pacyfikacje wsi powiatu wołyńskiego trwały w najlepsze, o czym informował cytowany już urzędnik niemiecki:

22 tego miesiąca powiadomił mnie Sonderführer Fletter z 3-go batalionu 31. pułku strzeleckiego policji [(Ukrainischen) III./Polizei-Schützen-Regiment 31] w Pierszajach [Пяршай], że miasteczko Pierszaje, a także cały rejon wspólnoty [общины] Pierszaje, zajęte są przez batalion Dirlewangera, który zamierza przeprowadzić przetwarzanie [обработка] tego obszaru. Wszystkie próby uzyskania anulowania tych środków zakończyły się niepowodzeniem. Według dotychczasowych informacji spłonęło 11 miejscowości, po tym jak wygnano z nich ludność. Osada Pierszaje uniknęła zniszczenia tylko dzięki „interwencji majora [Major d.Sch.P. Dr. von Pasquali], dowodzącego 3-m batalionem 31. pułku strzeleckiego policji [III/Pol.Schtz. Rgt. 31 powstałym w oparciu o Ukr. Schuma-Batl. W/54 i] stacjonującym tam³⁶.

³⁵ N. Werakso, *op. cit.*, s. 103; oraz T. Gasztold, *op. cit.*, s. 49, 53, 64.

³⁶ *Преступления в Белоруссии...*, s. 96–97 [№ 57 — Из письма районного уполномоченного по сельскому хозяйству в Радощковичах Шмитца вилейскому окружному комиссару об уgone на каторжные работы в Германию мирных жителей Радощковичского района Вилейской обл. фашистским карательным батальоном Дирлевангера и ограблении им местных крестьян с 18 по 21 июля 1943 г.].

W trakcie pacyfikacji Puszczy Nalibockiej ginęli Polacy z rąk niemieckich i sowieckich. Tak było w Bućkowiczach (Буцьковщина — Бутковщина), gdzie życie stracił między innymi Albin Woropaj. We wsi Derewno został zastrzelony miejscowy proboszcz ks. Paweł Dołyżk. W Janiszkach (Янишки) na Wiszniewszczyźnie, 15 kilometrów od Wiszniewa (Вішнеў), partyzanci sowieccy zamordowali w lipcu 1943 roku rodziny Antoniego oraz Ignacego Malinowskich. W Pierszajach zostali rozstrzelani dwaj miejscowi księża i kilku innych mieszkańców miasteczka. W lipcu 1943 przed kościołem w Iwie zginął Czesław Ostapiec, żołnierz AK służący w białoruskim Schuma. Jednocześnie podczas Unternehmen „Hermann” zostały spalone za stacjonowanie partyzantki sowieckiej: posiadłość Czyczynów w Czyczynowszczyźnie (Чычыноўшчына), majątek Stanisława Rutkowskiego — Wojciechowo (Вайцяхова), część mieszkańców ukryła się w puszczy, ale większość „ewakuowali” Niemcy³⁷.

Einsatzgruppe Dirlwanger walczyła, sąsiadując na swym prawym skrzydle z II/Pol.Schtz. Rgt. 31 (powstały z Ukr.Schuma-Batl. F/51 — Major d. Sch. Heinrich Richter). Represje niemieckie przybliży jeden z meldunków dziennych 1. kompanii Wilddiebkommando, która informowała 22 lipca, że w rejonie Pierszaje-Januszkiewiczze (Янушкавічы) zdobyto 424 „ochotników do pracy” (Arbeitswillige), 25 furmanek (Panjefahrzeuge) i 32 konie. W trakcie walk Dirlwangerowi został odebrany 28 lipca Ukr.Schuma Btl. F/57, a sama grupa miała atakować na kierunku drogi do Rudni, Jackowa (Яцкова), Białokorzec (Белакорца) i Prudnik. Osoby pochwycone przez podległe mu siły były wysyłane do obozu filtracyjnego w Iwieńcu³⁸.

³⁷ T. Gasztold, *op. cit.*, s. 22–24, 40, 63, 74, 77.

³⁸ W szeregach sowieckich partyzantów doszło do aktów antysemickich, włącznie z zabójstwem i ograbieniem podwładnych Bielskiego. Za Jewgienijem Rosenblatem podajemy, że początkowo antysemityzm wśród podziemia sowieckiego i partyzantów nie był rozpowszechniony. Nastroje antysemickie nasiliły się po 1943 roku, gdy duża liczba byłych Schutzmannów oraz żołnierzy Osttruppen i Ostlegionen dołączyła do szeregów partyzanckich. Jednocześnie była to ostatnia szansa na wydostanie się z gett oraz dołączenie do oddziałów partyzanckich i obozów rodzinnych; zob. AAN, T-354, rol. 650 kl. 951 (Komp.Gef.Stand I. Komp., Tagesmeldung an das Bataillon; 22 lipca 1943 roku); BA-MA, RS 3-36/5, k. 114–114v (Einsatzgruppe Dirlwanger, Befehl für Angriff ab 28.7.43; 26 lipca 1943 roku); k. 115 (SS-Sonderbataillon Dirlwanger, Befehl für SS-Stubaf Praefcke; 26 lipca 1943 roku); RS 3-36/6, k. 18–18v (III./Pol.Schtz. Rgt. 31, Gefechtsbericht; 9 sierpnia 1943 roku), k. 21 (Gend.Eins.Kdo.zbV., Ia [An die Einsatzgruppe Dirlwanger] Gefechtsbericht für die Zeit vom 19.7 bis 6.8.1943 / „Unternehmen Hermann”/; 6 sierpnia 1943 roku); RS 3-36/6, k. 32–32v (Kampfgruppe Gottberg, Ib, Besondere Anordnungen für de Verorgung Nr.2; 20 lipca 1943 roku); RS 3-36/13, k. 62–66 (Der RFSS, O.-VuR Geb. 4307/13. XI. Abfindung für die Angehörigen der geschlossen Einheiten der Schutzmannschaft; 27 lipca 1943 roku); E. Розенблат, *Евреи в советском партизанском движении в Белоруссии*, [w:] *Партизанское движение в Беларуси и его роль в разгроме фашистских захватчиков в 1941–1944 годах. Материалы международной научно-практической конференции. Минск, 25–26 июня 2009 года*, red. М.В. Мясникович, Минск 2009, s. 273; Л. Смілавіцкі, *Антысемітызм у савецкім партызанскім руху на прыкладзе Беларусі (1941–1944)*, „Arche” 2008, nr 5, s. 407–408, 412–413.

Początkowo POP rozlokował się w rejonie Iwieńca i Bielicy (Белица), potem wycofał się za Kanał Niemeński, gdzie przebywał trzy–cztery dni. Co ciekawe, w polskim oddziale służyli też Białorusini i Żydzi (na przykład stomatolog dr Jakub Belkin, dr Hirsch), z których większość poległa. Niewiele opóźniły natarcie Niemców zasadzki pod Derewnem i Iwieńcem. Następnie batalion przedarł się z taborami w rejon miejscowości Budy.

Gdy cała kolumna była już na polanie, nagle polana rozbłysła rakietami, a wraz z nimi rozległ się ogień z broni maszynowej. Strzelano z tyłu, boku i przodu. Do lizjery lasu było może 10 m i w tę stronę rzuciła się kolumna. Kątem oka widziałem padającego w białym prochowcu dr. Belkina. Niemcy ruszyli do ataku. Wbiegłem do gęstego lasu, pokonując po drodze zwaly drzew, zostawiając za sobą świszczące kule i nawoływania Niemców. Pokonałem jakieś 300–400 m i zwolniłem. Szedłem, przedzierając się przez gąszcz. Zatrzymałem się, nadsłuchując rozpierzchłą kolumnę. Była cisza. Około godz. 4.00 natknąłem się na ośmiu naszych żołnierzy, między nimi był plutonowy z lornetką. Zrobiliśmy mały postój [...]. Wczesnym popołudniem doszliśmy do szerokiego traktu, którym poruszały się samochodowe kolumny z piechotą niemiecką strzelającą na oślep na obie strony lasu

— wspominał sanitariusz POP Józef Kuźmiński. Polski oddział został praktycznie rozbity, a jego straty sięgały 40 zabitych i 150 zaginionych, a wielu zostało wywiezionych na przymusowe roboty do Rzeszy Niemieckiej. Adolf Pilch zanotował 35 lat później: „Z ba[tali]onu polskiego [było] nie więcej niż 25-ciu zabitych wzgl[ędnie] utopionych w bagnach, z ok[oło] 100-tu zostało złapanych już jako cywile w swych chatach i razem z ok[oło] 25.000 lud[zm]i zostali oni wywiezieni na roboty do Niemiec”³⁹. Batalion został rozproszony⁴⁰.

Pozostałe części polskiego oddziału wycofały się przez kanał Szubino-Niemeński do najbardziej niedostępnej części Puszczy Nalibockiej, blisko bagien „Gołymi Błotami” — Hołoje Błoto (Галое Балота). Partyzanci z 1. i 2. kompanii wycofywali się w kierunku wschodnim. Pierwsza z nich poniosła duże straty

³⁹ CAW, IX.3.49.398, k. 6 (Zadanie i dzieje Polskiego Oddziału Partyzanckiego w obw[odzie] Stołpeckim, [20.12.1978]).

⁴⁰ Polski Oddział Partyzancki zwany batalionem stołpeckim AK składał się z trzech kompanii piechoty, konnego plutonu rozpoznawczego, patrolu żandarmerii i kwatermistrzostwa. „Raport stanu z dn. 28.VI.[19]43 r. Wykazuje w POP razem 554 ludzi. D[owód]cą Baonu został mianowany ppor. [Walenty Parchimowicz] Waldan, adiutantem por. Miłaszewski [...]”. Partyzanci „Lewalda” dysponowali znaczną liczbą broni: 6 ckm, 27 rkm, 19 pm PPD, 58 karabinami samopowtarzalnymi SWT, 405 kb oraz licznymi pistoletami i granatami. Po rozbiciu oddziału „Lewalda” już w sierpniu „Ślup” podjął decyzję o odbudowie oddziału partyzanckiego, co zostało powierzone por. Adolfowi Pilchowi ps. „Dolina”. Sowiecka partyzantka powróciła wkrótce do spacyfikowanej Puszczy Nalibockiej, zob. BAL, B 162/4254, k. 218 (Dok. 9 — KdS Weissruthenien, Einsatzstab, Schreiben an SS-Hstuf. Wilke, Unternehmen „Hermann”; 20 lipca 1943 roku); CAW, IX.3.49.398, k. 4 (Zadanie i dzieje Polskiego Oddziału Partyzanckiego w obw[odzie] Stołpeckim, [20.12.1978]); J.J. Kuźmiński, *op. cit.*, s. 71–72; K. Krajewski, *Dywersja i partyzantka w Okręgu AK Nowogródek (1942–1944)*, [w:] *Armia Krajowa na północno-wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej w latach 1942–1945. Materiały z sesji naukowej, która odbyła się 30 listopada 1996 r. w ISP PAN*, Warszawa 1997, s. 33.

w rejonie wspomnianej Terebejny, zaś druga przedostała w okolice Kamienia Stołpeckiego [Камень]:

[g]rupa „Napoleona” przedzierająca się w kierunku Naliboki–Terebejn[a] została zlikwidowana przez Niemców. Wszystkich powieszono na szubienicach postawionych w miejscowości Terebejn[a], a niektórych z nich rozstrzelano w Stołpcach. Tak zginęli między innymi inżynier architekt [por. Stanisław] Raczkiewicz [„Płomień”] (brat [P]rezydenta RP na emigracji w Londynie Władysław[a] Raczkiewicz[a]), starszy sierżant Stanisław Poznański [„Szary”], oficer żywnościowy [st.ogn.] Herman Downar Zapolski [„Napoleon”), plutonowy Jan Grygorcewicz, strzelec Aleksander Downar Zapolski i nauczyciel kapral Lisowski.

— zapamiętał Napoleon Werakso⁴¹.

Oddziały niemieckie opanowywały kolejne przesieki i wsie leżące przy traktach. Pacyfikatorzy posuwali się w tyralierach po polach uprawnych i lasach, opierając się na danych zbieranych przez samoloty rozpoznawcze oraz agentów (V-Mann), pracujących dla GFP lub SD. Poza polskim oddziałem partyzanckim Niemcy rozbili również trzy sowieckie „brygady” partyzanckie. Pacyfikatorzy podpalili w Puszczy Nalibockiej 64 wsie (w powiatach nowogródzkim, stołpeckim i wołożyńskim województwa nowogródzkiego — Kreis Baranowitsche, Minsk-Land i Nowogrodek). Oczywiście wszystkie one były „sprzyjające partyzantom”, w tym wspomniany zaścianek Dzierżynowo. Wśród zniszczonych wsi znalazły się Pohorecka (Погарэлка) i Zalesie [Залесце] — o tej pierwszej wspominała mieszkanka Janina Suchocka:

W lipcu 1943 roku, podczas tzw. Blokad Puszczy Nalibockiej (tzw. Operacja Hermann) Niemcy spalili Pohorelkę [Погарэлка]. Najprawdopodobniej pododdział Dirlewangera — ludność mówiła, że to Ukraińcy, wkroczył do wioski w godzinach rannych. Zebrali mieszkańców na podwórzu jednego z gospodarstw, i przez tłumacza poinformowali, że w przypadku znalezienia dowodów rzeczowych świadczących o kontaktach z partyzantami wszyscy zginą. [Niemcy] znaleźli starą menażkę wojskową, w której jeden z chłopów przechowywał smar do osi od wozu. Zdecydowali spalić wioskę, a mieszkańców wywieźć na przymusowe roboty. Mieszkańcom zabrali dowody tożsamości i zrabowali mienie, szczególnie inwentarz żywy. W przymusowym obozie pracy, który się znajdował na przedmieściach Mińska Białoruskiego, znaleźli się: Janina Suchocka, [...] Ksawery Suchocki, [...] Emilia Suchocka, matka Janiny i Ksawerego [...], Helena Adamowicz [...] i Franciszka Adamowicz, mama Emilii Suchociek i Heleny Adamowicz [...]. Obóz znajdował się przy lotnisku wojskowym, był ogrodzony i strzeżony przez Wehrmacht. W pobliżu znajdowały się wioski Dra[ż]nia [Дражня] i Ślepianka [Слепянка], oraz szosa i tory kolejowe prowadzące z Mińska do Smoleńska⁴².

Podobnie zabrzmiała wypowiedź Olgierda Rutkowskiego:

W lipcu 1943 roku w czasie akcji „Hermann” zostałem z rodziną aresztowany przez Niemców i osadzony w iwienieckim więzieniu w celi, w której przeddzień byli osadzeni i zamordowani państwo Dzierżyńscy. Ciężko przeżywałem opuszczenie na zawsze domu rodzinnego. Odbłyło się to w atmosferze nieznanej mi grozy. Niemcy ładowali nas do wojskowych samochodów,

⁴¹ N. Werakso, *op. cit.*, s. 102.

⁴² S. Karlik, *Niemiecki obóz pracy przy lotnisku mińskim...*, „Blog Kresowy Stanisława Karlika” 27.08.2017, <https://skarlikwolma.blogspot.com/search?q=Herman> (dostęp: 24.06.2021).

a w tym czasie miejscowi chłopcy rabowali nasze mienie. Pobyt w więzieniu nie był długi. Wkrótce załadowano nas na wojskową ciężarówkę i dołączono do kolumny samochodów wypełnionych ludnością cywilną. Tam spostrzegłem osoby, które nas rabowały. Cieszyłem się, że są wśród nas nasi znajomi. Transport ruszył na wschód do Mińska. Droga była błotnista. Samochody grzęzły. Saperzy wydobywali miny. Transport na noc zatrzymał się na placu miasteczka Raków. Noc była straszna, słychać było krzyki, płacz, strzały z broni i bełkot pijanych żołdaków. Wielu z nich było polskojęzycznych⁴³.

Podwładny Dirlwanger wspominał zaś, że

większa część batalionu wzięła udział w operacji [anty]partyzanckiej, rozpoczętej w końcu [w połowie] lipca 1943. Ci, którzy nie uczestniczyli w operacji, pozostali w pałacu łohojkim lub w jednym z czterech drewnianych bunkrów w sąsiedztwie dla zabezpieczenia terenu. Podczas operacji poruszaliśmy się pieszo w kolumnach i zachodziliśmy do pojedynczych wiosek. Sądzę więc, że nie było już różnicy, czy w tej wiosce żyli ludzie podejrzani o kontakty z partyzantami, czy też ta wioska była wrogo nastawiona do partyzantów. Wchodziliśmy do wioski, która opustoszała w ostatnich minutach przed naszym przybyciem i zabierała wszystkie bydło i żywność. Jeśli tam pozostali cywile, dowódca kompanii rozkazywał ich zlikwidować lub wysłać do pracy. Prawie wszystkie wsie zostały spalone kompletnie. Nie pamiętam, kiedy postanowiono zastrzelić ludzi. Myślę, że na zebraniu wyższego dowództwa takie pytania były omawiane z góry i ustalono, które wioski powinny być ewakuowane, a które całkowicie zniszczone⁴⁴.

Wszystkich zdolnych do pracy z północnej części puszczy Niemcy „ewakuowali” przez Wołożyn do Grossdeutschland. Przykładowo w Kalwarii k. Bohdanowa (Кальварья к. Багданаў) Niemcy aresztowali latem 1943 roku Marię Stasiak z Forbotko z rodziną oraz Jasińczykami, a także Bogusławskich i Harłukowiczów, którzy trafili do więzienia w Wołożynie. Starszych i młodszych pacyfikatorzy pozostawili do dyspozycji niemieckiego cywilnego zarządu okupacyjnego, wsie zaś były palone. Podczas ewakuacji Naliboków 8 lipca zginęli z rąk niemieckich ks. prałat Józef Bajko i ks. Wikariusz Józef Boradyn (Baradyn). Oto jak ewakuowanie ludności wyglądało od drugiej strony, o czym wspominała Maria Chilicka:

W miesiącu sierpniu 1943 roku, po powstaniu iwienieckim do miasteczka weszli Niemcy. Wtedy także zrabowali nasze mienie. Zgromadzili nas na placu i powiedzieli, że zostaniemy przesiedleni. Wielu ludzi uciekło do lasu. Później dowiedziałam się, że Niemcy spalili Naliboki. Transportem kolejowym zawieźli nas do Stołp[ie]c, a stamtąd do Białegostoku. Mnie z siostrą Jadzią powieźli dalej do Niemiec. W Białymstoku, w niemieckim obozie zostali rodzice z czwórką rodzeństwa. 6 sierpnia 1943 roku znalazłam się w Westfalii w Baden Hausen. Pracowałam tam w fabryce dział przeciwlotniczych i czołgów. Zachorowałam na jaglicę, ale dzięki dobremu majstrowi — Niemcowi wyleczyłam się. [...] Rodzice, po pobycie w obozie przejściowym w Białymstoku wrócili do Zarzecza, do kuzyna. Ojciec jednak chciał być na swoim i zamieszkał w ziemiance na naszym gospodarstwie w Nalibokach. Był to rok 1944 [...]⁴⁵.

⁴³ O. Rutkowski, *Szkola życia*, „Blog Kresowy Stanisława Karlika” 25.06.2012 <https://skarlikwolma.blogspot.com/search?q=Olgi+Rutkowski+Szkola+zycia> (dostęp: 24.06.2021).

⁴⁴ [Anonim], *Erinnerungen an das SS-Sonderkommando „Dirlwanger”*, red. R. Michaelis, Eggolsheim-Berlin 2011, s. 44.

⁴⁵ Zginęli też w czasie Unternehmen „Hermann” księża parafii Kamień: Leopold Aulich i Kazimierz Rybałtowski, zob. N. Werakso, *op. cit.*, s. 106; T. Gasztold, *op. cit.*, s. 43; oraz S. Karlik, *Dora-*

Podobne refleksje miał Zenon Kłaczekiewicz:

Tymczasem Niemcy mają problem z transportem kolejowym dla wojska na wschód. Partyzanie napadają albo wysadzają pociągi na trasie Grodno–Mińsk oraz na trasie Brześć–Mińsk i dalej na wschód na front wschodni. Niemcy ściągają duże ilości wojska Wehrmachtu oraz jednostki SS w rejon Mińska, Wołożyna i Bakszt [Бакшты] celem próby zlikwidowania partyzantki na terenie Puszczy Nalibockiej. O zamiarze takiej operacji wcześniej nikt nie wiedział, może tylko partyzantka ruska. Pospiesznie wycofała swoje większe oddziały do lasów aż za Mińsk, tylko pozostały niewielkie grupki. Nasi pastuchowie też nic o tym nie wiedzą, a tymczasem Niemcy tyralierą przeczesują puszcę poczynając od tak zwanych lasów Pierszajskich. Po drodze gdzie natrafiają na jakieś wioski lub pojedyncze domy wszystko pod rząd palą. Począwszy od wsi: Siwica [Пятрылавічы], Rudnia Pilańska [Рудня Пільнянская], Prudy [Пруды], Kracząty [Крачаты], Zieniewicz [Зеневічы], Jaroszewicz [Ярашэвічы], Niwno [Ніўнае], Dzierażno [Дзяражнае], Bielica [Беліца], Naliboki, Kleciszcze [Клецішча], Ferma [Ферма], Młynki [Млынкі], Zaborie [Забор’е], Zwierzyniec [Звярынец]. Oraz wszystkie inne chutory leśne których nazw teraz już nie pamiętam. Wszystko idzie z dymem, a ludzie w najlepszym wypadku wygnani albo rozstrzelani, stanowiące podejrzenie że mają jakiś związek z partyzantami. Przy tej okazji dużo ludności Niemcy wywieźli do Rzeszy na przymusowe roboty, w tym czasie mieszkańcy całej Rudni Nalibockiej zostali wywiezieni do Niemiec. Jednym słowem Nalibocka Puszcza została poddana całkowitej czystce⁴⁶.

Jako partyzant batalionu stołpeckiego AK — wówczas mężczyzna młodego (poborowego) wieku i krewny jego dowódcy por. „Lewalda” — o szczęściu ogromnym mógł mówić Napoleon Werakso, schwytany niedaleko własnego domu przez oddział niemieckiej Gendarmerie tam stacjonującej. Oddajmy mu głos.

Przy dzikich gruszach na naszej posiadłości w Bryniczowie [Брынічава] zatrzymaliśmy się. Wokół było ciemno, jedynie w naszym domu, we wszystkich oknach naszego mieszkania błyszczały złowieszczo światła. Podwórze też było oświetlone. Stały na nim ustawione w rzędach motocykle i parę samochodów. Zrozumiałem, że tu mieści się jakiś oddział albo sztab dowodzenia blokadą puszczy. [...] Zobaczyłem też żołnierzy niemieckich, którzy krzatali się przy swoich motocyklach. [...] Wkładając mokre buty, nieco podniosłem się, a tu raptem słyszę: *Halt!* Tuż niedaleko mnie rozległy się strzały z karabinu. [...] Poczułem piekący ból w lewej nodze, a na domiar wszystkiego runął na mnie duży pies. Wilczur szczuty przez żołnierza, o mało mnie nie przewrócił. Za nim dobiegł żołnierz — Niemiec. Uderzył mnie karabinem [kolbą] w plecy i pokazywał, abym szedł przed siebie. [...] Na miejscu zasalutował swoim oficerom i odszedł [...] Żandarm przerwał rozmowę [z członkami rodziny] i kazał wsiąść na motocykl. Wiózł mnie w kierunku Słobody [Слабада]. [...] Doszedł do mnie oficer, żandarm niemiecki, wyższy rangą z medalem na piersi i zieloną woalką zasłaniającą twarz. Podniósł zasłonę z twarzy [...] Przyglądał się mi i porównywał ze zdjęciem brata Kaspra [Miłaszewskiego] (bowiem byliśmy do siebie podobni). Oficer ten dobrze mówił po polsku.

— Znasz tych ludzi? — spojrzał na mnie i dodał szyderczo — Zachciało się wam zgnieść Polski? [...] Byłem zdziwiony postawą oficera, żandarma, który tak dobrze mówił po polsku

stanie pod dwiema okupacjami: Naliboki. Relacja z rozmowy przeprowadzonej w dniu 07.03.2007 r. z panią Marią Chilicką, c. Józefa i Olimpi z d. Grygorcewicz ur. 1926 r. w Nalibokach woj. Nowogródzkie, oprac. S. Karlik, „Blog Kresowy Stanisława Karlika” 26.08.2017, <https://skarlikwolma.blogspot.com/search?q=naliboki> (dostęp: 24.06.2021).

⁴⁶ Z. Kłaczekiewicz, *Ocalić od zapomnienia. Puszcza Nalibocka*, „Blog Kresowy Stanisława Karlika” 3.08.2008, <https://skarlikwolma.blogspot.com/search?q=Herman> (dostęp: 24.06.2021).

i o nic nie pytał. Na pewno już przedtem był dobrze poinformowany o ludziach z Bryniczewa. Naprzeciwko mnie siedziała grupa młodzieży, rozmawiała między sobą po polsku. Żwrócono oczy na mnie. Młodzież ta nie była strzeżona przez żołnierzy. Wyglądało na to, że czekają na transport. Byli przeznaczeni do pracy w Rzeszy. [...] Późnym wieczorem podstawiono samochód ciężarowy. Cała grupa młodzieży wsiadła do samochodu ciężarowego z ręcznym bagażem. Doprowadzono i mnie do tego auta. Żandarm kazała zająć mi wyznaczone miejsce. Kiedy żandarm dyskutował z kierowcą, z cicha odezwała się jedna z pań z tej grupy mówiąc: — Ja jestem nauczycielką z Kruhlik. Znam język niemiecki. My jedziemy do roboty do Niemiec, a pana czeka stracenie. Słyszałam rozmowę między żandarmami. [...] Przywieziono nas do Derewna [...] W rynku żandarm konwojujący kazał mi wysiąść. Doprowadził do [lochu na] ulicy Boreckiej. [...] Rano żandarm odkrył właz piwnicy, zaświeceł latarką. Kazał wylazić. [...] Żandarm mnie dość mocno szturchnął [kolbą] karabin[u] w plecy. Dotarliśmy do szkoły. [...] Wreszcie jeden z wyższych stopniem oficerów wskazał ręką, abym wsiadł do pobliskiego samochodu. Za niespełna godzinę jestem w Stołpcach. [...] Konwojent wprowadza mnie do wnętrza [szkoły, a wówczas aresztu]. Jest dużo ludzi, gwarno, szumnie. Dusi dym od papierosów. Żandarm, nic nie mówiąc, odszedł ode mnie. [...] Zaraz dochodzi do mnie człowiek w wojskowym mundurze niemieckim z pistoletem przy boku. Rozpoznaję go. To Narcyz Downar z Bryniczewa [brat Hermana i Aleksandra Downarów]. [...] Wcześniej mikt z nas w Bryniczewie nie wiedział o tym, że on współpracuje z Niemcami. Było to dla dużym zaskoczeniem, a jeszcze więcej dawało do myślenia. Zaraz sobie uświadomiłem, skąd niemieccy żandarmi mieli tak szczegółowe dane o naszej siatce AK. [...] Noc w Stołpcach spędziłem spokojnie, głodny, ale w suchym i ciepłym miejscu [...] Moje prośby [do Boga] przerwali wrzaskiem żandarmi: *Achtung, Achtung, ausgehen, ausgehen, schnelle, schnelle*. W pośpiechu każdy łapie swoje walizki, tobołki. Dzieci płaczą. [...] Za niespełna godzinę jesteśmy już w krytych wagonach bydłowych. W naszym wagonie znajdują się sami młodzi chłopcy, w innych dziewczęta, chłopcy, rodziny z dziećmi. [...] Nasz pociąg ustawiony jest w kierunku zachodnim — Baranowicze i dalej⁴⁷.

Jak to przywołałiśmy we wspomnieniach mieszkańców Puszczy Nalibockiej, po walkach z partyzantami przyszedł czas na „ewakuację” zdobytego terytorium. Pacyfikatorzy rozpoczęli 1 sierpnia przeczesywanie rejonu Jeremicze (Ярэмічы)—Rudnia Nalibocka—Pierszaje—Żartowicze (Жартовичи)—Potasznia (Поташня)—Delatycze (Дзяляцічы)—Kupisk (Купіск). Einsatzgruppe Dirlwanger działała na linii most na rzece Izledź (пака Ізледзь)—Ješkowo (Еськово)—Niski Bór (Нізкі Бор). Żołnierze Dirlwanger’a wspólnie z ukraińskim III/Pol.Schütz. Rgt. 31. zajmowali się „oczyszczaniem” północnego skraju bagien nalibockich. Wtedy doszło do próby przerwania okrążenia na styku SS-Sdr.Btl. Dirlwanger i Gend.Eins.Kdo.z.b.V Kreikenbom — udało się to jednej grupie partyzantów. Dirlwanger sam poprowadził udany kontratak, podczas którego został ranny w pierś. Dało to asumpt do powstania legendy, że ów niemiecki dowódca poległ: „Podczas pierwszych dni bojów z ekspedycją karną partyzanci zabili znanego od początków wojny [dla Rosjan od 1941 roku] kata ludności Białorusi podpułkownika wojsk »SS« [SS-Obersturmbannführera] Dirlwanger’a, a razem z nim zdobyli cały plan operacji »Hermann«”. Z Wilddiebkommando walczył oddział

⁴⁷ N. Werakso, *op. cit.*, s. 116–121.

im. Kuzniecowa (z BPart im. Czkałowa), który bronił się uporczywie w rejonie wsi Ugły (Вуглы), Dubki (Дубкі) i Siwica (Сівіца)⁴⁸.

Wówczas też doszło do kolejnego ekscesu „kłusowników”, o czym informował niemiecki urzędnik:

Sztab Dirlewangera zabrał wieczorem 1 sierpnia 1943 r. dziewczęta ze sztabu [Gend.Eins. Kdo.z.b.V] Kreikenboma, które pracowały tam w kuchni (dziewczęta z miasta Iwieniec). Dziewczęta oskarżyli o rzekomą kohabitację z żandarmami. Zgodnie z zeznaniami matek, które jeździły do Mińska do swoich córek, widać, że dziewczęta były tak pobite, że następnego dnia zostały przeniesione do szpitala w Mińsku. Jedna z dziewcząt została rozstrzelana, a dwie powieszone. [...] Większość z tych dziewcząt znam z czasów pracy w Iwieńcu jako przyzwoite i uczciwe.

Łącznie podwładni Dirlewangera w walce zabili 1067 wrogów, kolejnych 550 zaś po zakończeniu walk. Zagrabili ponad 1200 sztuk inwentarza hodowlanego. HSSPF Ostland, SS-Obergruppenführer Friedrich Jeckeln, usiłował ograniczyć zakres represji wobec partyzantów, którzy mieli być przekazywani SD, a nie rozstrzeliwani na miejscu, choć w trakcie przesłuchań większość została zamęczona na śmierć⁴⁹.

Metody stosowane przez SD w stosunku do podejrzanych charakteryzowały się brutalnością typową dla niemieckich rozwiązań stosowanych na Wschodzie. Oto przykładowy opis przesłuchań:

jeden z partyzantów był złapany przez patrol 18. batalionu [lotewski Schutzmannschafts Batalion 18], którego dostarczyli na przesłuchanie majorowi [d.Sch.P.] Erzumsowi [Erzum]. Ja jako współpracownik SD uczestniczyłem w tym przesłuchaniu. Z partyzanta wydobywali wiadomości, w rezultacie czego znęcali się nad nim wszelkimi sposobami: na początek tłukli, następnie wcierali proch we włosy i zapalali, potem wypalali gwiazdę na piersi, a na koniec wieszali

⁴⁸ BAB, VBS 286/640007486, k. 764 (Der Höhere SS-und Polizeiführer Russland Mitte und Weissruthenien, Vorschlag für die Verleihung den Deutschen Kreuzes in Gold, 9 sierpnia 1943 roku); BA-MA, RS 3-36/5, k. 34–34v (Kampfgruppe v. Gottberg, Ia, Abänderung des Befehls der Kampfgruppe v. Gottberg Ia v. 1.8.1943; 5 sierpnia 1943 roku); k. 107–110 (Kampfgruppe v. Gottberg, Ia, Befehl; 1 sierpnia 1943 roku); BA-MA, RS 3-36/6, k. 19–19v (III./Pol.Schtz. Rgt. 31, Gefechtsbericht; 9 sierpnia 1943 roku); k. 21v (Gend.Eins.Kdo.zbV., Ia, [An die Einsatzgruppe Dirlewanger] Gefechtsbericht für die Zeit vom 19.7 bis 6.8.1943 /„Unternehmen Hermann“; 6 sierpnia 1943 roku — również AAN, T-354, rol. 649, kl. 684–686); k. 24 (SS-Sonderbataillon Dirlewanger, Gefechtsbericht der Einsatzgruppe Dirlewanger vom Unternehmen Hermann; 18 sierpnia 1943 roku); oraz *Русский архив*, t. 20, s. 307 [Сообщение ЦШПД...; 30 sierpnia 1943 roku]; R. Michaelis, *Der Weg zur 36. Waffen-Grenadier-Division der SS*, Rodgau 1991, s. 46; oraz Д. Жуков, И. Ковтун, *Охотники...*, s. 243.

⁴⁹ AAN, T-354, rol. 649, kl. 687–690 (SS-Sdr.-Batl. Dirlewanger, Gefechtsbericht der Einsatzgruppe Dirlewanger von Unternehmen „Hermann“; 6 sierpnia 1943 roku); oraz *Преступления в Белоруссии...*, s. 105 [№ 65 — Из отчета группенфюрера и генерал-лейтенанта полиции фон Готтберга об итогах карательной экспедиции «Герман» против партизан и мирного населения на территории Барановичско обл. в июле — августе 1943 г.]; s. 107 [№ 66 — Донесение районного уполномоченного по сельскому хозяйству в Ивенце минскому окружному комиссару о результатах карательной операции оккупантов, проведенной на территории Ивенецкого и смежных районов Барановичской обл. в июле — августе 1943 г.].

— o czym Indriks Kruminsz zeznawał 9 sierpnia 1945 roku funkcjonariuszowi Smiersz⁵⁰.

Niemcom udało się 7 sierpnia doprowadzić do ograniczenia obszaru zajmowanego przez partyzantów do terytorium o wymiarach 9 × 5 kilometrów w północno-zachodniej części Puszczy Nalibockiej. Zgromadziło się tam około 12 tysięcy partyzantów i cywilów, usiłujących wymanewrować pacyfikatorów przez wycofanie się na trudno dostępne bagna. Wilddiebkommando odniosło w walce niewielkie straty: jeden zabity i 19 rannych. W tej fazie walk podwładni Dirlewangera schwytali 80 mężczyzn, 168 kobiet i 148 dzieci oraz liczne pogłowie hodowlane. Ofiarami batalionu było 199 mieszkańców wsi Adamki (Адамкі), Dajnowa (Дайнава), Dubki, Paharełka (Пагарэлка), Rudnia Nalibocka, Serkuły (Серкулі), Siwica, Dobra Siwica (Добрая Сівіца), Skiporowce (Скіпораўцы), Sidiwicze (Сідівічы) i Ugły. Ponadto jeszcze 5 sierpnia oddział Dirlewangera zniszczył partyzancki szpital, pięć bunkrów i dwa obozowiska, zdobywając nieliczne trofea — pięć karabinów, amunicję, radiostację itp.⁵¹

Żołnierze SS-Sdr.Btl. Dirlewanger zabili i rozstrzelali 1617 partyzantów, a 33 wzięli do niewoli. Zniszczyli 64 obozowiska partyzanckie, 48 pozycji bojowych, 11 bunkrów i dwa szpitale wojenne, zdobyli 5 armat i 5 moździerz, 17 karabinów, 4 peemy, 246 karabinów, 6 pistoletów. Ponadto uprowadzili 2955 ludzi do przymusowych robót, zagrabili 1251 sztuk pogłowia hodowlanego i 115 podwód⁵². Łączny bilans działań Kampfgruppe von Gottberg do 10 sierpnia, gdy Unternehmen „Hermann” zakończono, obejmował zamordowanie 4199–4280 osób (w tym około 150 członków konspiracyjnej siatki terenowej Ośrodka „Słup”), wzięcie do niewoli 654–2329 partyzantów, deportowanie na roboty do Niemiec 20 944 ludzi (w tym trudnej do oszacowania liczby miejscowej ludności polskiej, również konspiratorów AK). Pacyfikatorzy splądrowali i uprowadzili 22 275 sztuk pogłowia hodowlanego, nie licząc zagrabionych plonów rolnych. Niemcy zdobyli między innymi 48 armat polowych, w tym 28 sprawnych, 13 armat ppanc, trzy ciężkie i 14 lekkich moździerzy, jeden poczwornie sprzężony 7,62 km plot. M4 (Зенитная пулемётная установка М4 обр. 1931 г.), 34 ckm, 61 rkm, 24 pm, 867 kb, 66 pistoletów, 280 granatów ręcznych, 172 kg materiałów wybuchowych

⁵⁰ «... Уничтожить Россию весной 1941 г.» (А. Гитлер, 31 июля 1940 г.), [w:] *Документы спецслужб СССР и Германия 1937–1945 гг.*, red. В. Ямпольский, Москва 2008, s. 355.

⁵¹ BA-MA, RS 3-36/5, k. 15 (Batl.Gef.Stand. [An 1., 4., 5. Kp. u. Stab]; 7 sierpnia 1943 roku); RS 3-36/6, k. 19v–20 (III./Pol.Schtz. Rgt. 31, Gefechtsbericht; 9 sierpnia 1943 roku); k. 23 (SS-Sonderbataillon Dirlewanger, Gefechtsbericht der Einsatzgruppe Dirlewanger vom Unternehmen Hermann; 18 sierpnia 1943 roku); oraz *Трагедия белорусских деревень 1941–1944. Документы и материалы*, red. Н. Кириллова, В. Селеменев, Минск-Москва 2011, s. 198–199 [№ 92 — Донесение особого отдела партизанской бригады им. Чкалова Барановичской области помощнику уполномоченного ЦК КП(б)Б по Барановичской области Донскому о преступлениях, совершенных карателями во время операции «Герман» с 18 июля по 10 августа 1943 г.].

⁵² BA-MA, RS 3-36/6, k. 23 (SS-Sonderbataillon Dirlewanger, Gefechtsbericht der Einsatzgruppe Dirlewanger vom Unternehmen Hermann; 18 sierpnia 1943 roku).

itp. Zginęło 46 Niemców i 6 ochotników, rannych zostało (odpowiednio) 112 i 43, a zginęło 3 i 2 pacyfikatorów. W ramach tej akcji eksterminacyjnej Niemcy z kolaborantami spalili zabudowania 150 wsi⁵³.

Nawet niemiecki urzędnik cywilnych władz okupacyjnych był przerażony skalą bezwzględności działań podwładnych Dirlewangera podczas pacyfikacji na podległym sobie terenie.

W tych dniach batalion Dirlewangera [SS-Sdr.Btl. Dirlewanger] prowadził w rejonie Radoszkowicz [Радошковичи] operację rekrutacji siły roboczej, która nie daje mi możliwości zebrania w 100 proc. zbiorów. [Żołnierze] 1 kompanii tego batalionu wypędzili wszystkich mieszkańców w wieku od 15 do 50 lat ze wsi Putniki [Путнікі], Wołodki [Валодзькі], Olechnowicze [Аляхновічы]. Wśród tych osób byli pracownicy administracji powiatowej [Kreisu] w gminach Deksznian [Дзякшніны] i Dubrowa [Дуброва], a także pracownicy kolei i organizacji Todt. Ludzie mogli udowodnić swoją tożsamość wydanymi im przepustkami, ale ten oddział ich nie rozpoznawał. Te świadectwa potwierdzili kierujący tymi instytucjami.

Ponadto w wołosti [włości] rakowskiej zostały całkowicie zdevastowane dwie wsi; nie można tam nawet spotkać starca. Po sprawdzeniu ustalono, że ten sam batalion zabrał chłopom 250–300 koni, które nie zostały zwrócone ich właścicielom. Dlatego zorganizowanie przeze mnie żniw jest praktycznie niemożliwe. [...] ⁵⁴

Konspiracyjny „Przegląd terenowy” podobnie relacjonował sytuację w Ostlandzie od lipca do września 1943 roku.

Wobec tego, że Generalny Komisariat na południe i wschód od górnego Niemna opanowany jest przez partyzantkę [sowiecką], akcja okupanta ogranicza się do chaotycznej pacyfikacji, polegającej na paleniu wsi i mordowaniu ludności, a z rzadka tylko przyjmuje charakter walki z rzeczywistymi partyzantami. W okręgu mińskim wymordowali Niemcy około 50% ludności miejskiej, a wsie podpalili przy pomocy samolotów. W powiecie wołyńskim i stołpeckim spalili Niemcy 34 wsie. Od Mołodeczna do Stołpców wszystkie prawie wsie zostały spalone.

⁵³ Nieco inne liczby zdobyczy podał SS-Ogruf. von dem Bach: jeden czołg (zniszczony), 20 armat 152/150 mm, 19 × 122 mm, 2 × 100 mm, siedem lekkich armat, 13 × 76,2 mm armat ppanc, jeden ciężki i 14 lekkich moździerzy, 34 ckm, jeden 7,62 mm zestaw przeciwlotniczy M4, 58 rkm, 88 karabinów samopowtarzalnych, 24 pistoletów maszynowych, 780 karabinów/karabinków powtarzalnych, w tym 150 zniszczonych, 62 pistolety, 244 granaty ręczne, 172 kg materiałów wybuchowych, 571 granatów, 32 836 nabojów do broni strzeleckiej, BAB, R 20/45b, k. 82 (Tagebuch des Chefs der BKV; 11 sierpnia 1943 roku); BAL, B 162/ 4256, k. 207–210 (Dok. 21 — Kampfgruppe von Gottberg, Ia, Gefechtsbericht über das Unternehmen „Hermann”; 20 sierpnia 1943 roku); D. Martin, *Collaboration in the Holocaust. Crimes of the Local Police in Belorussia and Ukraine, 1941–44*, Basingstoke 2000, s. 131–132; A. Munoz, O. Romanko, *op. cit.*, s. 358; B. Musiał, *op. cit.*, s. 307; *Памяць. Стаўбцоўскі раён...*, s. 302; A. Pilch, *Partyzanci trzech puszczy*, Warszawa 1992, s. 78–85; J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką*, Warszawa 1993, s. 153, 170; oraz Б. Квінкерт [B. Quinkert], «Вэрбоўка астарбайтэраў» у Генэральнай акрузе Беларусь: тэор і прапаганда, „Arche” 2010, nr 7–8 (94–95), s. 195–196.

⁵⁴ *Преступления в Белоруссии...*, s. 99 [№ 59 — Из письма районного уполномоченного по сельскому хозяйству в Радошковичах Шмитца вилейскому окружному комиссару об уgone на каторжные работы в Германию мирных жителей Радошковичского района Вилейской области фашистским карательным батальоном Дирлевангера и ограблении местных крестьян с 18 по 21 июля 1943 г.; 13.08.1943 г.].

W Radoszkowicach zebrano dzieci, wrzucono je do studni i obrzucono granatami. Ponieważ Puszcza Nalibocka stała się siedliskiem różnorodnych oddziałów partyzanckich, okupant podjął przeciw nim akcję koncentryczną przy użyciu znacznych sił, lotnictwa i broni pancерnej [*sic!*]. Straty początkowe Niemców wyniosły około 300 ludzi, 3 czołgi i 1 samolot⁵⁵.

Według Zuchby straty niemieckie były wyższe, choć był to typowy zabieg na potrzeby wykazania się skutecznością własnych działań przed Centralnym (lub Białoruskim) Sztabem Ruchu Partyzanckiego.

Partyzanci zabili setki niemieckich żołnierzy i oficerów, wysadzili 60 samochodów, uszkodzili lub spalili 3 czołgi, 4 samochody pancerne. Jednak, gdy otworzono na puszcę ogień działowy [artyleryjski] i poczęto z góry zrzucać bomby zapalające, [sowieccy] partyzanci poddali się w liczbie około 300 (zginęło ich około 800). Zdobyto 10 bunkrów, 18 zniszczonych dział, 26 ckm, 126 rkm. Plon stosunkowo niewielki, gdyż większa część partyzantów zdołała uciec. Najbardziej ucierpiała ludność cywilna⁵⁶.

Lokalną katastrofę partyzantki z Puszczy Nalibocką opisywał sierpniowo-wrzesniowy meldunek Referatu 999 Oddziału II AK „Korweta”:

Przeprowadzono dużą obławę w rej. Puszczy Nalibockiej siłami około 2 dywizji wojska [faktycznie nie więcej niż 9000 policjantów i żołnierzy]. Obława nie dała rezultatu, pomimo licznych starć z partyzantami. W trakcie marszu Niemcy mordują ludność i palą wsie za rzekomy kontakt z partyzantami. Część ludności zabierają na roboty. Spalono 5 wsi, ludzi rozstrzelano, ok. 20 aresztowano⁵⁷.

Uzupełnił go październikowy raport „Korwety”:

Na skutek wielkiej obławy w Puszczy Nalibockiej, oddziały partyz[antki] sowieckiej bądź uległy rozbiciu, bądź rozproszyły się. Większe oddziały wycofały się w kierunku Mińska, na tereny sowieckie. Obecnie powoli oddziały te wracają z powrotem do Puszczy Nalibockiej i stwierdzono koncentrację oddziałów sow[ieckich] w m. Mały Zbójsk, Nowosiółki, Krzywicz (10 km na pld. zachód od Iwin)⁵⁸.

Po zakończeniu Unternehmen „Hermann” SS-Sdr.Btl. Dirlewanger powrócił do Łohojska. W ostatnich dniach sierpnia oddział Dirlewangera, liczący 550 oficerów i szeregowców, uczestniczył w lokalnej pacyfikacji rejonu Pleszczenice—

⁵⁵ AAN, 202/III/120, k. 3 (Delegatura Rządu RP na kraj, Akta Departamentu Informacji i Prasy Sekcja Wschodnia. Ziemie Wschodnie, Przegląd terenowy za okres 15.VII–15.IX.1943; 17 września 1943 roku).

⁵⁶ D. Zuchba, *op. cit.*, s. 182.

⁵⁷ Referat 999 Oddziału II AK „Korweta” zajmował się zbieraniem informacji o ruchu komunistycznym, czyli PPR, ZWM, oraz kierunku wschodnim. Jego kierownikiem był Stanisław Ostoja-Chrostowski ps. „Dyrektor”, zob. „Korweta”. Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty V 1943–II 1944, Warszawa, Archiwum Akt Nowych, 2020, s. 143 (Raport o stanie „K” za okres 20 VIII–12 X 43 — II. Reakcja niemiecka, 1. Obławy i pacyfikacja).

⁵⁸ *Ibidem*, s. 218 (Raport o stanie „K” za okres 12 X–12 XI 43 r. — Ziemie Wschodnie Rzezypospolitej, I. Wileńszczyzna).

Okołowa (Акалова). Wilddiebkommando współdziałało z SS-Pol.Rgt. 2., większą częścią SS-Drushina oraz Ukr. Schuma.Btl. 57. W wyniku pacyfikacji zostały spalone dwie wsie: Parchowo (Пархова) i Swidno (Свідна). Zginęło 38 partyzantów i 18 cywilów. Ponownie zdobycze były nieadekwatne do liczby zabitych wrogów — Niemcy odnaleźli tylko pięć karabinów powtarzalnych i jeden karabin maszynowy. Tymczasem doszło do dezercji dwudziestu policjantów z Schuma. Btl. 57, co mogło mieć zgubny wpływ w postaci zachęty dla rosyjskich i ukraińskich podkomendnych Dirlewangera — a w przypadku zaangażowanej w „Bandenbekämpfung” rosyjskiej SS-Drushina miało faktyczne skutki. Jednocześnie zwierzchnik dowódcy SS-Sdr.Btl. Dirlewanger SS-Gruf. von Gottberg wystąpił jeszcze 9 sierpnia 1943 roku z wnioskiem o przyznanie mu wysokiego odznaczenia⁵⁹.

Rok po Unternehmen „Hermann” Dirlewanger trafił ze swoimi żołnierzami przez Prusy Wschodnie do Generalnego Gubernatorstwa i wziął udział w pacyfikacji Powstania Warszawskiego. Skala zbrodni wymierzonych w polską ludność cywilną znacząco wzrosła w stosunku do tego, co rozgrywało się okupowanym obszarze przedwojennego województwa nowogródzkiego.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

202/III/120.

T-78, rol. 479.

T-175, rol. 18, 59, 81, 140.

T-354, rol. 649, 650.

T-454, rol. 94.

⁵⁹ Ostatecznie Niemiecki Krzyż w Złocie (Deutsches Kreuz in Gold) został przyznany 5 grudnia 1943 roku Dirlewangerowi za jego zaangażowanie w „Bandenbekämpfung”, AAN, T-354, rol. 650, kl. 841 (SS-Btl. Dirlewanger, Funkspruch v. 28.8.43); BAB, VBS 286/6400007486, k. 764, (Der Höhere SS- und Polizeiführer Russland Mitte und Weissruthenien, Vorschlag für die Verleihung den Deutschen Kreuzes in Gold, 9 sierpnia 1943 roku; również AIPN, GK 151/11/DOK PROK, t. 43, k. 129–142 DOC. NO-2923); BA-MA, RS 3-36/4, k. 301–302 (Der SS- und Polizeiführer Weissruthenien, Ia, Einsatzbefehl für die Sicherung des Raumes Pleszczanice /2246/-Okolowo /2233/; 20 sierpnia 1943 roku); RS 3-36/6, k. 14–15 (Der SS- und Polizeiführer Weissruthenien, Ia, Befehl für den Einsatz des SS-Pol.Rgt. 26; 21 sierpnia 1943 roku) [do wiadomości SS-Sdr.Btl. Dirlewanger]; H.P. Klausch, *Antifaschisten in SS-Uniform. Schicksal und Widerstand der deutschen politischen KZ-Häftlingen Zuchthaus- und Wehrmachtsgefangenen in der SS-Sonderformation Dirlewanger*, Bremen 1993, s. 62–64; F.L. MacLean, *op. cit.*, s. 132–133; oraz R. Michaelis, *Das SS-Sonderkommando Dirlewanger. Ein Beispiel deutscher Besatzungspolitik in Weissrussland*, Berlin 1999, s. 23.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

GK 166/1100, tom VI.

GK 151/11/ STENOGRAM, t. 13.

GK 151/11/DOK PROK, t. 43.

Bundesarchiv Berlin

R 20/45b.

R70-SU/142.

VBS 286/6400007486.

Bundesarchiv Ludwigsburg

B 162/4249, 4254, 4256.

Bundesarchiv Militärarchiv

N 756/206a.

RH 19 II/153.

RS 3-36/4, 5, 6, 13, 18.

Centralne Archiwum Wojskowe

IX.3.32.10.

IX.3.49.398.

Natsional'nyy arkhiv Respubliki Belarus'

Ф. 655, Боп. 1, Спр. 3.

Źródła drukowane

Bez sroka davnosti. Belarus' . Prestupleniya natsistov i ikh posobnikov protiv mirnogo naseleniya na okkupirovannoy territorii BSSR v gody Velikoy Otechestvennoy voyny. Minskaya oblast' . Sbornik arkhivnykh dokumentov i materialov, red. A. Dyukov, V. Selemenev, Minsk-Moskva 2022.

„Korweta”. Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty V 1943–II 1944, Warszawa 2020.

Kozłowski J., *Komunikat dot. śledztwa w sprawie zbrodni popełnionych przez partyzantów sowieckich w latach 1942–1944 na terenie byłego województwa nowogródzkiego*, <https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/10278,Komunikat-dot-sledztwa-w-sprawie-zbrodni-popolnionych-h-przez-partyzantow-sowiecki.html>.

Nowogródzki Okręg AK w dokumentach, oprac. K. Krajewski, Warszawa 2009.

Organy gosudarstvennoy bezopasnosti SSSR v Velikoy Otechestvennoy voyne, T. 3. Kn. 2, Ot oborony k nastupleniyu (1 iyulya–31 dekabrya 1942 g.), Moskva 2003.

Pryestupleniya nyemyetsko-fashistskikh okkupantov v Byelorussii 1941–1944, red. P.P. Lipilo, V.F. Romanovskiiom, Minsk 1965.

Russkiy arkhiv: Velikaya Otechestvennaya. Partizanskoye dvizheniye v gody Velikoy Otechestvennoy voyny 1941–1945 gg.: Dokumenty i materialy, t. 20, Moskva 1999.

- Tragediya belorusskikh dereven' 1941–1944 Dokumenty i materialy*, red. N. Kirillova, V. Selemenev, Minsk-Moskva 2011.
- «Unichtozhit' Rossiyu vesnoy 1941 g.» (*A. Gitler, 31 iyulya 1940 goda*): *Dokumenty spetssluzhb SSSR i Germaniyi 1937–1945 gg.*, red. V. Yampol'skiy, Moskva 2008.

Wspomnienia

- [Anonim], *Erinnerungen an das SS-Sonderkommando „Dirlewanger“*, red. R. Michaelis, Berlin 2011.
- Buday G., *Svintsom i slovom: Zapiski zhurnalista*, Minsk 1981.
- Kuźmiński J.J., *Z Iwieńca i Stołpców*, Warszawa-Kraków 2014.
- Pilch A., *Partyzanci trzech puszczy*, Warszawa 1992.
- Warlimont W., *Inside Hitler's Headquarters*, Navato 1964.
- Werakso N., *Ewangeliczny pielgrzym: wspomnienia i przeżycia. Zwyczaje i obyczaje ziemi Nowogródzkiej. Fakty historyczne o prześladowaniach i walkach narodów*, Choszczno 2012.
- Wertheim A., *Żydowska partyzantka na Białorusi*, „Zeszyty Historyczne” [Paryż] 1988, nr 4 (86).
- [Zbiorowe], *W jednym szeregu: wspomnienia uczestników walk partyzanckich na Białorusi, 1941–1944*, Warszawa 1969.
- [Zbiorowe], *Za kray rodnoy: Vospominaniya partizan i podpol'shchikov Baranovichskoy oblasti*, Minsk 1978.

Monografie i artykuły

- Alexander M.P., *Nazi Collaborators and Cold Warriors: America's Belarusian Quislings*, Ph.D. Dissertation, George Washington University 2019.
- Angrick A., *Erich von dem Bach-Zelewski. Himmlers Mann für alle Fälle*, [w:] *Die SS. Elite unter dem Totenkopf*, red. R. Smelser, E. Syring, Paderborn 2000.
- Barelkowski M., *Vom »Schlagetot« zum »Kronzeugen« nationalsozialistischer Verbrechen. Die Karriere des Erich von dem Bach-Zelewski*, [w:] *Der Warschauer Aufstand 1944. Ereignis und Wahrnehmung in Polen und Deutschland*, red. H.J. Bömelburg, E.C. Król, M. Thomae, Paderborn 2011.
- Bauer Y., *Nowogródek — historia sztetla*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2007, nr 3.
- Bauer Y., *Nowogrodek — The Story of a Shtetl*, „Yad Vashem Studies” 35, 2007, nr 2.
- Biddle S., *Afghanistan and the Future of Warfare: Implications for Army and Defense Policy*, Carlisle Barracks 2002.
- Biddle S., *Afghanistan and the Future of Warfare*, „Foreign Affairs March” 82, 2003, nr 2.
- Blood P.W., *Hitler's Bandit Hunters. The SS and the Nazi Occupation of Europe*, Washington 2006.
- Boradyn Z., *Niemien. Rzeka niezgody. Polsko-sowiecka wojna partyzancka na Nowogródczyźnie 1943–1944*, Warszawa 2013.
- Borodziej W., *Terror i polityka. Policja niemiecka, a polski ruch oporu w GG 1939–1944*, Warszawa 1985.
- Curilla W., *Die deutsche Ordnungspolizei und der Holocaust im Baltikum und in Weißrußland 1941–1944*, Paderborn 2006.
- Dean M., *Collaboration in the Holocaust. Crimes of the Local Police in Belorussia and Ukraine, 1941–44*, Basingstoke 2000.
- Dallin A., *German Rule in Russia 1941–1945. A study of occupation policies*, London 1957.
- Drobyszko S., Roman'ko O., Semenov K., *Inostrannyye formirovaniya Tret'yego reykhha*, Moskva 2011.

- Gasztold T., *Nalibocka puszcza. Z dziejów prześladowań, walk i mordów w latach 1939–1945*, Ko- szalin 1998.
- Gerlach Ch., *Kalkulierte Morde Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weißrussland 1941–1944*, Hamburg 1999.
- Germanskaya okkupatsiya Belarusi: formy i metody yevreyskogo soprotivleniya natsizmu na ter- ritorii Belarusi v gody Velikoi Otechestvennoi voyny 1941–1944 gg.*, red. V.F. Blakireva, K.I. Kozaka, Minsk 2011.
- Głuchowski P., Kowalski M., *Odwet. Prawdziwa historia braci Bielskich*, Warszawa 2009.
- Grzybowski J., *Białoruski ruch niepodległościowy w czasie II wojny światowej*, Warszawa 2021.
- Grzybowski J., *Białoruski ruch niepodległościowy wobec Polski i Polaków na ziemiach północno- -wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją niemiecką (1941–1944)*, „Dzieje Najnowsze” 43, 2011, nr 1.
- Grzybowski J., *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch nie- podległościowy w latach 1939–1956*, Warszawa 2011.
- Hasenclever J., *Wehrmacht und Besatzungspolitik in der Sowjetunion. Die Befehlshaber der rüc- kwärtigen Heeresgebiete 1941–1943*, Paderborn 2010.
- Ioffe E., *Belorusskiye yevrei v bor'be s natsizmom v 1941–1945 gg.*, „Zhurnal Rossiyskikh i Vo- stochnoyevropeyskikh Istoricheskikh Issledovaniy” 11, 2017, nr 4.
- Kaltenegger R., *Ludwig Kübler — General der Gebirgstruppe*, Stuttgart 1998.
- Klausch H.P., *Antifaschisten in SS-Uniform. Schicksal und Widerstand der deutschen politischen KZ-Häftlingen Zuchthaus- und Wehrmachtsgefangenen in der SS-Sonderformation Dirle- wanger*, Bremen 1993.
- Krajewski K., *Dyweryja i partyzantka w Okręgu AK Nowogródek (1942–1944)*, [w:] *Armia Kra- jowa na północno-wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej w latach 1942–1945. Materiały z sesji naukowej, która odbyła się 30 listopada 1996 r. w ISP PAN*, Warszawa 1997.
- Krajewski K., *Na straconych posterunkach. Armia Krajowa na Kresach Wschodnich II Rzeczpo- spolitej*, Kraków 2015.
- Kvinkert B. [Quinkert B.], «*Verbowka ostarbayteraw*» u Hyeneral'nay akruzye Byelarus': *teror i prapahanda*, „Arche” 2010, nr 7–8 (94–95).
- MacLean F.L., *The cruel hunters. SS-Sonderkommando Dirlewanger. Hitler's most notorious anti- partisan unit*, Atglen 1998.
- Michaelis R., *Das SS-Sonderkommando Dirlewanger. Ein Beispiel deutscher Besatzungspolitik in Weissrussland*, Berlin 1999.
- Michaelis R., *Der Weg zur 36. Waffen-Grenadier-Division der SS, Rodgau* 1991.
- Muñoz A.J., Romanko O., *Hitler's White Russians: Collaboration, Extermination and Anti-Partisan Warfare in Byelorussia, 1941–1944*, Bayside 2003.
- Musiał B., *Sowieccy partyzanci 1941–1944. Mity i rzeczywistość*, Poznań 2014.
- Pamyats' Navahrudski rayon historyka-dakumyental'nyya khroniki haradow i rayonaw Byelarusi*, red. M.P. Kastsyuk, Minsk 1996.
- Pamyats'. Stawbtsowski rayon: historyka-dakumyental'nyya khroniki haradow i rayonaw Byelaru- si*, red. H.P. Pashkow, N.A. Lapko, Minsk 2004.
- Pamyats'. Valozhynski rayon: historyka-dakumyental'nyya khroniki haradow i rayonaw Byelarusi*, red. L.T. Kalyuzhnaya, L.K. Lyavonaw, Minsk 1996.
- Partizanskiye formirovaniya Belorussii v gody Velikoy Otechestvennoy voyny (iyun' 1941–iyul' 1944): Kratkiye svedeniya ob organizatsionnoy strukture partizanskikh soyedineniy, brigad (polkov), otryadov (batal'onov) i ikh lichnom sostave*, red. A. Manaenkov et al., Minsk 1983.
- Prokopchik L., *V krayu Halibotskoy pushchi*, Minsk 1979.
- Rein L., *The Kings and the Pawns, Collaboration in Byelorussia during World War II*, New York- Oxford 2011.
- Roman'ko O., *Korichnevyye teni v Poles'ye. Belorussiya 1941–1945*, Moskva 2008.

- Roman'ko O., *Legion pod znakiem Pogoni. Belorusskiye kollaboratsionist-skiye formirovaniya v silovykh strukturakh natsistskoy Germanii (1941–1945)*, Simferopol' 2008.
- Rozenblat Y., *Yevrei v sovetskom partizanskom dvizhenii v Belorussii*, [w:] *Partizanskoye dvizheniye v Belarusi i yego rol' v razgrome fashist-skikh zakhvatchikov v 1941–1944 godakh. Materialy mezhdunarodnoy nauchno-prakticheskoy konferentsii. Minsk, 25–26 iyunya 2009 goda*, red. M.V. Myasnikovich, Minsk 2009.
- Semczyszyn M., *Żydzi w sowieckich oddziałach partyzanckich na północno-wschodnich terenach Drugiej RP 1941–1944 — zarys problematyki*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2021, nr 17.
- Smilavitski L., *Antysemitizm u savyetskimi partyzanskimi rukhu na prykladzhe Byelarusi (1941–1944)*, „Arche” 68, 2008, nr 5.
- Smilovitskiy L., *Katastrofa yevreyev v Belorussii, 1941–1944*, Tel'-Aviv 2000.
- Stolar D., *8 maya 1943 h. pamyatsi zhykharow Nalibok*, „Arche” 2010, nr 7–8 (94–95).
- Tec N., *Defiance: The Bielski Partisans. The story of the Largest Armed Rescue of Jews by Jews During World War II*, New York-Oxford 1993.
- Turonek J., *Białoruś pod okupacją niemiecką*, Warszawa 1993.
- The Waffen-SS. A European History*, red. J. Böhlér, R. Gerwarth, Oxford 2017.
- Weal J., *Luftwaffe Schlachtgruppen*, Oxford 2003.
- Yevreiskoye soprotivleniye natsizmu na territorii Belarusi v gody Velikoï Otechestvennoï voïny 1941–1944 gg.*, red. V.F. Blakirev, K.I. Kozak, Minsk 2011.
- Zhukov D., Kovtun I., *Okhotniki za partizanami. Brigada Dirlevangera*, Moskva 2013.

Źródła internetowe

- Blog Kresowy Stanisława Karlika, <https://skarlikwolma.blogspot.com>.
- Iwieniec — witryna pod auspicjami Towarzystwa Rodu Plewako, <http://www.iwieniec.eu/martyrologia/naliboki.htm>.
- Kresy24.pl — Archiwum Kresowe, <https://kresy24.pl>.
- Luftwaffe Officer Career Summaries, <https://www.w2.dk/lwoffz.html>.